Wytyczne linie polityki zbożowej

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą 2·75 | Lwów, piątek 28 kwietnia 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 115

Debata w Izbie Gmin nad projektem przymusowej służby wojskowej

Londyn, 27. 4. (PAT.) Dziś przed południem, odbędzie się w Izbie gmin debata nad projektem rządowym w sprawie powołania pod broń mężczyzn w wieku lat 20 i 21.

Londyn, 27. 4. (PAT). Premier Chamberlain przeprowadził wczoraj ra no przeszło godzinną konferencję z przedstawicielami związków zawodowych. Przy rozmowie tej obecni byli ministrowie Halifax, Hore Belisha i Brown.

Chamberlain zawiadomił przedstawicieli związków zawodowych, iż rząd zamierza powołać pod broń mężczyzn w wieku lat 20 i 21. W rekrutacji tej nie będą czynione żadne wyjątki, prócz dla tych, których stan zdrowia nie pozwala na służbę wojskową. Przedstawiciele Rady Naczelnej Związków Zawodowych oświadczyli Chamberlainowi, że jakkolwiek przeciwni są rekrutacji w czasie pokoju, to jednak uważają za rzecz wskazaną, aby wniosek ten został przedstawiony parlamentowi.

Powołanie pod broń wszystkich mężczyzn w wieku lat 20 i 21 dałoby w ogólnej sumie 200 tysięcy ludzi.

* * *

Warszawa, 27. 4. (Tel. wł. — l. r.). „Exchange Telegraph" dowiaduje się z kół oficjalnych, że deklaracja rządu w sprawie obowiązku powszechnej służby wojskowej zostanie ogłoszona dziś wieczorem w Izbie Gmin. Deklaracja przewiduje powołanie pod broń poborowych w wieku lat 20 i 21.

Do służby czynnej powołani zostaną wszyscy, z wyjątkiem poborowych nie zdolnych ze względów zdrowotnych. Rekruci będą służyli w armii regularnej, po czym przysługiwać im będzie prawo wyboru wstąpienia do armii terytorialnej lub rezerwy armii regularnej.

W tej formie nie mają zajęcia, uznane za ważne dla państwa, pozostanie 750 tysięcy ludzi, którzy będą powołani do przymusowej służby, mającej charakter treningu wojskowego.

Warszawa, 27. 4. (Tel. wł. — l. r.). W związku z deklaracją premiera Chamberlaina o wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej, partia Pracy postanowiła zażądać przeprowadzenia planowej dyskusji.

Marszałek, premier i wicepremier u Pana Prezydenta R. P.

Warszawa, 27. 4. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza, Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

* * *

Warszawa, 27. 4. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj nowomianowanego wojewodę stanisławowskiego Stanisława Jareckiego.

Historyczne znaczenie wojskowych ćwiczeń młodzieży angielskiej

Londyn, 27. 4. (PAT.) Decyzji gabinetu o przymusowych ćwiczeniach młodzieży, nadaje prasa londyńska znaczenie historyczne.

Dzienniki przewidują, że przymusowej służbie podlegać będą wszyscy młodzi ludzie w wieku od 18 do 21 lat włącznie. Ogólna ich liczba wynosi około 1.600 tys. osób. Po odliczeniu tych, co służą już w wojsku regularnym, w formacjach lotniczych i flocie, dalej niezdolnych do służby i tych, którzy jako żywiciele rodzin zostaną ewent. wyłączeni, oraz tych, którzy

Układ bilateralny z Polską największą wygraną przez Londyn bitwą

Haga, 27. 4. (PAT) „De Standaard", organ partii, do której należy obecny premier Holandii dr Colijn, komentuje w obszernym artykule pozycje, jakie w obecnej chwili zajęły stolice wytworzonych w związku z obecną sytuacją na terenie międzynarodowej polityki dwóch obozów.

Notując „jako największą przez Londyn wygraną bitwę, bilateralny układ z Polską, pokreśla dziennik, że tym samym Londyn postawił Berlin przed ewentualnością wojny na dwóch frontach".

W specjalnym ustępie zajmuje się dziennik armią polską i w słowach pełnych uznania podnosi jej wielką wartość. Dziennik kładzie nacisk na „trwający przeszło osiemnaście lat wielki wysiłek Polski nad budową polskiej siły zbrojnej".

Zakończenie rozmów brytyjsko-rumuńskich

Londyn, 27. 4. (PAT.) Rumuński min. spraw zagran. Gafencu opuścił wczoraj o godzinie 16.20 Londyn, udając się do Paryża. W godzinach wieczornych wydany będzie urzędowy komunikat o przebiegu brytyjsko-rumuńskich rozmów.

Minister Markowicz u kanclerza Hitlera

Berlin, 27. 4. (PAT.) Kanclerz Hitler przyjął wczoraj bawiącego w Berlinie jugosłowiańskiego min. spraw zagranicznych Markowicza w obecności ministra von Ribbentropa, oraz posła jugosłowiańskiego dra Andrycza. W południe przyjmowany był gość jugosłowiański śniadaniem przez ministra spraw zagran. Rzeszy.

Min. de Monzie powrócił do Paryża

Warszawa, 27. 4. (PAT.) Wczoraj o godzinie 13.20 wyjechał z Warszawy do Paryża francuski min. robót publicznych de Monzie. Na dworcu głównym żegnali gościa francuskiego min. Ulrych, ambasador Francji Noel, podsekretarze stanu Piasecki i Rose, min. Arciszewski z M. S. Z., członkowie ambasady francuskiej, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Komunikacji. Honory oddał oddział Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Anglia przyjmie każdą inicjatywę w sprawie porozumienia z Niemcami

Warszawa, 27. 4. (Tel. wł. — l. r.). W odpowiedzi na interpelacje, dotyczące stanowiska rządu angielskiego wobec apelu prez. Roosevelta, premier Chamberlain złożył wczoraj następujące oświadczenie:

Korzystając z tej okazji pragnę podkreślić, że rząd sympatyzuje z wszelkimi usiłowaniami, dążącymi do zawarcia układu w sprawie ograniczenia zbrojeń oraz otwarcia możliwości dla handlu międzynarodowego i bardziej ożywionej wymiany gospodarczej.

W związku z tym muszę oświadczyć, że w chwili obecnej bawi w Londynie delegacja handlowa fińska oraz oczekiwana jest delegacja szwedzka. Jak wiadomo, angielska misja handlowa przybyła przed kilku dniami do Bukaresztu.

Rząd angielski rozpatruje zawsze wszystkie propozycje, które zostaną przedstawione w sprawie lepszego rozdziału surowców.

Na zapytanie posła Hendersona, czy rząd angielski przyjął zaproszenie prezydenta Roosevelta do wzięcia udziału w konferencji światowej i czy rząd angielski gotów jest w dalszym ciągu do akcji, mającej na celu usunięcie kwestii spornych, istniejących między Anglią a Niemcami, Chamberlain odpowiedział:

Chociaż rząd angielski nie otrzymał od prezydenta Stanów Zjednoczonych wyraźnego zaproszenia, to jednak ze stanowiska jego wynika jasno, że Anglia powita każdą inicjatywę w kierunku konferencji międzynarodowej i że rząd angielski zawsze jest gotów wziąć udział w takiej konferencji.

Jeżeli chodzi o drugą część pytania, rząd J. Kr. Mości gotów jest do wzięcia udziału w rokowaniach z rządem niemieckim, o ile rokowania doprowadzić mają do ogólnego porozumienia, oraz gdy nadejdzie chwila, w której — zdaniem rządu angielskiego — rokowania takie dałyby pożyteczne wyniki.

„Nieznani sprawcy" oblali kwasem solnym 30 żołnierzy niemieckich

Praga, 27. 4. (PAT.) Czeska Agencja Telegraficzna donosi, że w ciągu ubiegłej soboty i niedzieli w Pilznie nieznani sprawcy oblali kwasem solnym 30 żołnierzy niemieckich. Czynów tych dopuszczono się przeważnie na ulicach śródmieścia, gdzie panuje ruch szczególnie ożywiony, lub też w tramwajach natłoczonych pasażerami. Niektórzy żołnierze odnieśli rany.

Niezwłocznie zarządzono energiczne dochodzenie i wydano zarządzenia represyjne. Władze nakazały aresztowanie 50 Czechów lewicowych oraz 50 Żydów. Miasto Pilzno będzie musiało poza tym wypłacić odszkodowanie spowodowane wspomnianymi czynami.

Warszawa, 27. 4. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj p. marszałka Sejmu prof. Wacława Makowskiego.

Cel wizyty jugosłowiańskiego ministra spraw zagr. w Berlinie

Zapewnienie pokoju i utrwalenie stosunków w basenie naddunajskim

Białogród, 27. 4. (PAT) Agencja Avala donosi, że prasa poświęca szczególną uwagę wizycie jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych w Berlinie, podnosząc jej znaczenie.

„Polityka" w artykule wstępnym podkreśla przede wszystkim informacyjny charakter wizyty, której celem jest zapewnienie pokoju i utrwalenie stosunków w basenie naddunajskim przez zacieśnienie przyjaznych stosunków między Niemcami i Jugosławią.

Stanowisko Jugosławii wobec Niemiec — podkreśla dziennik — jest otwarte i jasne. Po przypomnieniu oświadczenia, złożonego w parlamencie przez min. Markowicza, że ostatni rozwój wypadków w Europie wpłynął poważnie na położenie Jugosławii w stosunku do sąsiadującej z nią Rzeszy, dziennik zaznacza, że ta bezpośrednia styczność między obu krajami może wzmocnić przyjazne węzły już istniejące między nimi.

Toteż w obecnym spotkaniu berlińskim dziennik widzi nowe potwierdzenie przyjaznych stosunków między obu narodami. Rozmowy berlińskie, podobnie jak rozmowy weneckie, przyczynią się nie tylko do zacieśnienia stosunków niemiecko-jugosłowiańskich, ale również do ugruntowania pokoju w basenie naddunajskim i na Bałkanach.

„Vreme" podkreśla znaczenie wizyty dla przyszłego rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami.

Jugosławia nie mieszając się do walk ideologicznych — kończy dziennik — skutecznie współpracuje nad utrwaleniem i umocnieniem pokoju na Bałkanach i w Europie środkowej.

Zginęło 834 górników podczas eksplozji w kopalni

Tokio. 27. 4. (PAT). Wczoraj rano w jednej z kopalń węgla w Ulukdemi nastąpiła wielka eksplozja. Los 834 górników, narodowości mandżurskiej jest nieznany. Prawdopodobnie większość z nich zginęła lub odniosła ciężkie rany. W katastrofie zginął jeden Japończyk, a kilkudziesięciu zostało rannych.

Anglo-francusko-sowiecki alians wojskowy

Warszawa, 27. 4. (Tel. wł. — l. r.). W odpowiedzi na interpelację posła Mandera, czy rząd zwrócił się do Francji i ZSRR z propozycją utworzenia anglo - francusko - sowieckiego aliansu wojskowego, Chamberlain odpowiedział, że nie może nic dodać do swej odpowiedzi z poniedziałku, w której stwierdził, że rokowania z Rosją i Francją trwają w dalszym ciągu i że nie może wyjawić ich przebiegu.

Przygotowania do zawarcia układu francusko-syryjskiego

Paryż, 27. 4. (PAT.) Pod przewodnictwem prem. Daladier odbyła się w środę rano konferencja z udziałem ministra Bonnet, szefa sztabu generalnego gen. Gamelin, wys. komisarza francuskiego w Syrii Puaux i sekr. generalnego Quai d'Orsay Legera.

Narada miała na celu ustalenie instrukcji, jakie otrzymać ma wys. kom. Puaux, który podejmie dalsze rozmowy z władzami syryjskimi w celu zawarcia układu. Uwzględniając interesy Francji i Syrii układ ten utrwalić ma przyjazną współpracę, łączącą oba kraje. Kom. Puaux powraca na swój posterunek 4 maja.

Zmienne granice Niemiec w nowych atlasach szkolnych

Londyn. 27. 4. („Interpress"). Berliński korespondent „Sunday Times" podaje jako osobliwość, charakteryzującą stan umysłów w Niemczech, iż z rozpoczęciem nowego roku szkolnego (w Niemczech rok szkolny zaczyna się w kwietniu) ukazały się nowe atlasy szkolne, zaopatrzone w następującą zapowiedź wydawcy: „W razie, gdyby granice Niemiec miały w przyszłości doznać ponownych zmian (!), nowych map dostarczymy bezpłatnie".

Wiadomość tę przyjęto w Anglii ze szczególnym niesmakiem.

Roosevelt organizuje administrację

Waszyngton, 27. 4. (PAT.) Na podstawie pełnomocnictw, udzielonych prezydentowi Rooseveltowi na mocy ustawy o reorganizacji administracji z 3 bm., prezydent Roosevelt wystosował do kongresu pismo, w którym naszkicował projekt reform, zmierzających do usprawnienia administracji w sensie jej zespolenia, przyspieszenia tempa pracy i zwiększenia jej wydajności.

Jak przypuszczają, plan prezydenta spotka się z ostrym sprzeciwem w łonie kongresu, gdyż projektowane zmiany pociągną za sobą zniesienie szeregu wybitnych stanowisk, będących obecnie w rękach wpływowych osobistości z szeregów partii demokratycznej.

W tym roku nie będzie pochodów pierwszomajowych

Warszawa. 27. 4. (Tel. wł. — l. r.). W sprawie tegorocznego obchodu 1 maja przyjął premier Składkowski w środę w południe delegację CKW PPS i Centralnego Komitetu Związków Zawodowych w osobach prezesa Arciszewskiego, prezesa Topinka i sekretarza generalnego Polaka.

Premier oświadczył delegacji, że ze względu na obecną sytuację nie zezwoli na urządzanie pochodów i zgromadzeń publicznych na ulicach. Obchody mogą się odbyć jedynie w lokalach zamkniętych i salach. Jednocześnie oświadczył premier, że tegoroczny zakaz nie jest i nie będzie precedensem na przyszłość.

W tym stanie rzeczy CKW PPS udzielił swym organizacjom następujących dyrektyw: 1) W dniu 1 maja porzucają pracę robotnicy z wyjątkiem zmian załogowych, pracujących w tym dniu na rzecz Państwa i obrony; 2) dla tych, którzy będą świętowali, odbyć się mogą jedynie zgromadzenia i akademie w lokalach zamkniętych i salach.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Po chłodnej i pogodnej nocy w ciągu dnia pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu, przy słabych wiatrach miejscowych i temperaturze około 18 st.

DOWIADUJEMY SIĘ, iż w niedługim czasie Polski Monopol Tytoniowy ma zamiar wypuścić na rynek dwa nowe gatunki papierosów. Będą to ustnikowe papierosy pod nazwą „Dames-Filtr", zaopatrzone w filtr z ligniny, oraz bezustnikowe papierosy p. n. „Bałtyk" posiadające również filtr lecz ze specjalnie spreparowanej waty. Nowe gatunki będą wykonane z wysokowartościowych tytoni orientalnych i bałkańskich; zastosowanie do nich filtrów stanowiących w tej dziedzinie ostatni krzyk higieny, niewątpliwie doda im dużo atrakcyjności.

Dziś zawarcie porozumienia serbsko-chorwackiego

Białogród, 27. 4. (PAT.) Prem. Cvetkowicz udał się do Zagrzebia, celem podjęcia dalszych rozmów z dr Maczkiem. Panuje przekonanie, że zawarcie porozumienia serbsko-chorwackiego nastąpi już w ciągu dnia dzisiejszego.

Tragiczna śmierć trzech młodych lekarzy

Kraków, 27. 4. (PAT.) Dzisiaj w południe wydarzył się w szpitalu św. Łazarza w Krakowie nieszczęśliwy wypadek, skutkiem którego ponieśli śmierć trzej młodzi lekarze krakowscy: 28 letni dr Jerzy Oszacki, bratanek profesora U. J., 28-letni dr Zbigniew Ścisławski i dr Jan Oremus.

Władze wszczęły dochodzenia celem ustalenia przyczyn wypadku. Tragiczny zgon młodych lekarzy wywołał w całym mieście żywe współczucie.

Środa od rana do godz. 18 w skrótach telegr.

W KRAJU

☐ Minister W. R. i O. P. nadał Złoty Wawrzyn Akademicki ś. p. ks. dr. Bolesławowi Domańskiemu, prezesowi Związku Polaków w Niemczech.

☐ Poczta wypuszcza serię kart z wizerunkami słynnych uczonych polskich z czasów przedrozbiorowych. Jako pierwsza ukaże się seria z wizerunkiem Długosza.

☐ Władze zezwoliły na ponowne otwarcie dwu księgarń litewskich w Wilnie opieczętowanych w 1934 r.

☐ Podczas pościgu postrzelony został przez policję J. Bojko, zabójca śp. W. Kogaczewskiego, komendanta P.P. w Urmaniu.

☐ W Baranowiczach wykonano wyrok śmierci na komunistach Maksymowiczu i Łazowskim.

☐ Donoszą z Gdańska o nieustających konfiskatach polskich dzienników za podawanie wiadomości o Niemczech.

ZA GRANICĄ

☐ Ub. nocy w Liverpoolu wybuchło 5 bomb w dzielnicy handlowej. Kilka z tych bomb zniszczyło wystawy sklepowe i szereg okien w okolicznych domach. Policja prowadzi śledztwo.

☐ W Hadze dokonuje się obecnie prób z chlebem przeznaczonym na okres wojny, który rozdzielono wśród szeregu osób dla wyrażenia swej opinii. Chleb ten składa się z mąki pszennej, żytniej i kartoflanej.

☐ Duński min. spraw zagr. Munch oświadczył dziennikarzom, że wobec obecnej sytuacji europejskiej rząd duński uważał za wskazane powołać jeden rocznik rezerwistów i pewne kategorie specjalistów, zaznaczając, że zarządzenia te nie wychodzą poza ramy neutralności Danii.

☐ Słowacki minister spr. zagr. otrzymał wczoraj notę od ministra spr. zagr. Hiszpanii narodowej z zawiadomieniem, że rząd hiszpański uznaje państwo słowackie.

☐ Okupacja Albanii wywołała nieustające podniecenie wśród ludności Syrii i Libanu. Ludność bojkotuje towary włoskie w krajach Lewantu. Włosi nie ukazują się już na ulicach z odznakami faszystowskimi.

☐ Prez. Roosevelt podpisał ustawę, upoważniającą departament marynarki do budowy baz lotniczych na amerykańskich wyspach Pacyfiku. Ustawa otwiera na ten cel kredyt 66.800 tysięcy dol. Bazy powstaną na Jodiac Island (Aleuty), Sitka (Alaska), Moowaywake, Joyeewake, Johnston i na wyspie Palmyria na Pacyfiku.

☐ W Halifax wylądowała panna Mary Bosanquet z Anglii, która ma zamiar przejechać konno całą Kanadę od Halifax do Vancouver.

☐ Donoszą ze Stambułu, że Turcja w odpowiedzi na pytanie Niemiec oświadczyć miała, iż nie jest wystawiona na jakiekolwiek niebezpieczeństwo i podkreślić, że położenie jej wyklucza wszelkie zagrożenie. Do Stambułu przybył ambasador Rzeszy w Turcji von Papen.

KONSTANTY ŻEBROWSKI

Wytyczne linie polityki zbożowej na r. 1939-40

W ciągu 8 miesięcy, począwszy od 1 sierpnia 1938 r., wywóz czterech zbóż i produktów przemiałowych wyniósł ogółem 700 tys. ton.

Byłem jednym z publicystów, którzy już w pierwszych miesiącach kampanii twierdzili, że nadwyżka zbożowa wyniesie co najmniej 1 milion ton. Poza tym byłem przekonany o tym, że wskutek zakazu wywozu zbóż w ciągu całego roku do 1 kwietnia 1938 r. w ubiegłej kampanii, pewne nadwyżki z ub. lat pozostały nieskonsumowane do 1 sierpnia 1938 r. Zdaje się, że usposobienie rynku w chwili obecnej potwierdza ten stan rzeczy. W rzeczywistości z rynku zostały zdjęte jeszcze 50 tys. ton żyta, które zostały przerobione na spirytus.

Ograniczenie przemiałowe tj. przejście z 65 na 55 prc. przemiał, wprowadzone 1. XI. spowodowało zwiększoną konsumcję mąki miesięcznie w obrocie nierolniczym o 28 prc., czyli z 200 tys. ton ziarna miesięcznego spożycia w kraju skonsumowano około 44 tys. ton zboża więcej, niż w ub. roku od 1. XI. 1939 r., a w ciągu 5 miesięcy 220 tys. ton, czyli nadwyżka zdjęta z rynku za pomocą eksportu, zarządzeń przemiałowych i przepalenia żyta na spirytus wynosi 710 tys.+50 tys.+220 tys.=980 tys. ton.

Stosunkowo niewielka zwyżka cen świadczy o tym, że możliwym byłby i dalszy wywóz zbóż. Na razie wstrzymany jest jedynie wywóz owsa ze względu na wznowione zakupy wojskowe. Zakaz wywozu owsa nie gra jednak wielkiej roli, gdyż cały wywóz owsa w ciągu 8 miesięcy wynosił tylko 28 tys. ton.

Wyniki tegorocznej kampanii zbożowej należy uważać za zadowalające pod względem likwidacji, jeżeli nie całej, to w każdym razie większej części tegorocznej nadwyżki urodzaju zbóż.

Oczywiście zachodzi pytanie, dlaczego zwyżka cen pszenicy i owsa nastąpiła niedawno, a zwyżka żyta i jęczmienia wyraziła się w skromnych rozmiarach.

Ostatnie notowania: pszenica 22.25, żyto 14.75, jęczmień 18.50 nie zadowalniają postulatów rolników i tym się tłómaczy w dalszym ciągu zainteresowanie projektami stabilizacji cen na zasadach wyłączności skupu zboża przez instytucję lub spółkę, posiadającą przywilej monopolu zbożowego.

Nawet zwolennicy monopolu zbożowego uznają tę okoliczność, że Polska nie posiada zupełnie tych warunków, które posiadała była Czechosłowacja, dla założenia powyższego typu spółki. Nie będę powtarzał teraz tych argumentów, które już kilkakrotnie w kilku artykułach przedkładałem w tej sprawie.

Dotychczasowe wyniki polskiej polityki zbożowej jeszcze bardziej utrwaliły mnie w przekonaniu, że środki, które zostały użyte dla utrzymania cen, były zupełnie celowe, i jeżeli nie osiągnięte zostały w 100 prc. zamierzone cele, to złożył się na to szereg powodów. Trzeba sobie przede wszystkim uprzytomnić jedną okoliczność, że przy nadmiarze artykułów rolniczych na rynkach światowych, w pierwszej linii zbóż, utrzymanie cen na odpowiednim poziomie w kraju, eksportującym nadwyżki zbóż, jest zagadnieniem bardzo trudnym. Szereg krajów, bardzo bogatych, jak U.S.A., Kanada, Australia, Francja, stosowało różne środki, które najczęściej zawodziły i jedynym dodatnim wynikiem było podniesienie cen na rynku wewnętrznym najwyżej o 10—20 prc. ponad parytet światowy. Polityka zbożowa zatem tej kategorii państw jest bardzo trudna.

Dziś, po 8 miesiącach można już wypowiedzieć pewne poglądy w dziedzinie każdego z tych środków.

1. PREMIE WYWOZOWE

Przyznaję, że biorąc pod uwagę niezadowalniającą jakość naszych zbóż, nie spodziewałem się, ażeby przy niesłychanej konkurencji w bieżącej kampanii udało się wywieźć do 31. III. 1939 r. 700 tys. ton za granicę, tym bardziej, że w pierwszym kwartale eksport zboża był znikomy. Przyczyny tego były jasne: wysokość premii wynosiła 4 zł w dniu 1 sierpnia i dzięki stosownej superpremii dopiero w grudniu premiowanie eksportu zboża dochodziło do 8—9 zł od 100 kg. Wniosek stąd jasny, że w razie zastosowania premii wysokiej na początku kampanii, prawdopodobnie można byłoby wcześniej pozbyć się nadwyżek zbożowych z rynku. Drugi środek: podatek od mąki w wysokości 3 zł okazał się znakomity, gdyż w przeciągu 7 miesięcy do kasy skarbowej wpłynęło 30 miln. zł, a zatem w ciągu roku z tego źródła może wpłynąć do kasy skarbowej około 50 miln. zł, co stwarza poważny fundusz na premiowanie eksportu.

2. PRZEPALANIE ŻYTA NA SPIRYTUS

jest niewątpliwie także środkiem dla zużycia nadwyżek żyta, najbardziej ciążących na polskim rynku. Preliminowano zużycie na ten cel 100 tys. ton, przepalono 50 tys. ton. Mam wrażenie, że gdyby Monopol Spirytusowy zapłacił za spirytus żytni nie po 54 gr a po 58 gr lub 60 gr, cena żyta kalkulowałaby się nie 14.50 do 15 zł, a 16 do 17 zł.

3. TRAKTATY HANDLOWE

Bardzo poważnym środkiem dla likwidacji nadwyżek zbożowych są traktaty handlowe z innymi państwami, szczególniej układy kompensacyjne i clearingi. Dzięki clearingowi z III Rzeszą sprzedaliśmy temu państwu około 150 tys. ton żyta i pszenicy i ten wywóz nie wymagał premiowania. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju umowy są możliwe z szeregiem innych państw, jak Włochy, Hiszpania, Szwajcaria, państwa skandynawskie i bałtyckie.

4. ZARZĄDZENIA PRZEMIAŁOWE

Zarządzenia przemiałowe z dnia 1 listopada 1938 r. dały również pozytywne wyniki. Przemiał 55 prc. mąki zamiast 65 prc. powoduje zużycie o 28 prc. więcej ziarna, czyli innymi słowy powoduje w obrocie nierolniczym zwiększoną konsumcję zbóż chlebowych o 28 prc. Na podstawie opłat przemiałowych można wnioskować, że przeciętny wewnętrzny obrót nierolniczy zbożami chlebowymi wynosił 200 tys. ton miesięcznie, czyli od 1 września do 31 marca 1.600 tys. ton. Ponieważ w ciągu 5 miesięcy zużyto o 220 tys. ton ziarna więcej, to w ciągu roku konsumcja dzięki takiemu zarządzeniu może wzrosnąć o 500 tys. ton.

Te cztery środki, zastosowane w odpowiednim czasie, mogą zapewnić zdjęcie nadwyżek zbożowych z rynku w Polsce w czasie pokoju, umożliwiając stabilizację cen zbożowych na poziomie wyższym przynajmniej o 25 do 50 prc. od parytetu światowego.

Przypuśćmy że w 1939 r. będziemy mieli dobry urodzaj i nadwyżki zbożowe wyniosą 1,200.000 ton. Stosujemy te same środki polityki zbożowej i wychodzimy z założenia, że parytet światowy cen zbożowych nie ulegnie zmianie oraz konsumcja wewnętrzna utrzyma się na tym samym poziomie.

Stosując zarządzenia przemiałowe, możemy zwiększyć konsumpcję o 500 tys ton. Za pomocą umów handlowych przypuszczalnie można będzie wywieźć 150 tys. ton zboża bez premii i 100 tys. ton żyta w razie podniesienia ceny spirytusu o 6 gr przepalić na spirytus.

Tym sposobem można zdjąć 750 tys. ton z rynku bez żadnych świadczeń; pozostaje ponadto 450 tys. ton, które trzeba wywieźć za pomocą premiowania wywozu.

Możemy na podstawie tegorocznego doświadczenia dojść do wniosku, że opłaty od mąki przynosić mogą Skarbowi Państwa 50 miln. zł rocznie, jeżeli premia wywozowa wyniosła by nawet 10 (dziesięć) zł od 100 kg, to fundusz potrzebny na premiowanie eksportu 450 tys. ton w ilości 45 miln zł byłby zupełnie wystarczający.

Na podstawie powyższego rozważania sprawy należy dość do wniosku, że środki dotychczasowej polityki zbożowej dają zupełną gwarancję możliwości zdjęcia nadwyżek zbożowych, ciążących na rynku, i utrzymania cen na poziomie wyższym o 25 do 50 prc. od parytetu cen światowych **bez żadnych świadczeń ze strony Skarbu Państwa.**

Przeciwnie, gdyby powstała spółka monopolowa zbożowa, korzystająca z kredytu państwowego, której obrót wyniósłby conajmniej 3,0 do 3,5 miln. ton zboża, Skarb Państwa musiał by przeznaczyć na ten cel na początku kampanii nie 30 miln. zł, jak obecnie przeznacza na kredyt zastawowy i zaliczkowy, ale musiałby otworzyć spółce kredyt conajmniej 250 miln. zł. na zakupno 1 miln. ton zboża.

Wątpić należy, czy w Polsce znalazł by się Minister Skarbu, który posiadał by tyle odwagi, aby zdecydował się spółce handlu zbożowego, posiadającej znikome kapitały, udzielić tak wysokiego kredytu na przedsiębiorstwo, które zapowiada z góry poważny deficyt przy eksporcie zboża i jego przetworów, wynoszący conajmniej kilkadziesiąt milionów zł.

Gospodarcze i finansowe warunki Państwa jak i interes rolnictwa przemawiają zatem za utrzymaniem zasad dotychczasowej polityki zbożowej bez zmian, pod warunkiem jedynie jej pogłębienia, w myśl omawianego projektu.

Ziemianie, kupcy i eksporterzy przeciwko monopolowi zbożowemu

Warszawa, 27. 4. (PAA). Pod przewodnictwem p. Łubieńskiego odbyło się we wtorek w Związku Izb i Organizacji Rolniczych posiedzenie Komisji do spraw monopolu zbożowego. Posiedzenie miało charakter czysto informacyjny. Rozważono różne pro i contra w odniesieniu do monopolu zbożowego, nie powzięto jednakże żadnych wiążących uchwał. Ustalono jedynie, by następne prace Komisji objęły trzy etapy, po czym syntezę prac i opinię Komisji ma zreferować p. Domański, dyrektor Związku Eksporterów Zboża w Poznaniu.

Należy jednak zauważyć, że na wspomnianym posiedzeniu zjawiła się silna opozycja przeciwko wprowadzeniu monopolu zbożowego w Polsce. Opozycję tę reprezentowali właściciele większej własności ziemskiej, kupcy zbożowi i eksporterzy. Obecność ich i udział w dyskusji była przeważająca na tym zebraniu. Przedstawiciele tychże trzech kategorii społeczno-gospodarczych wyrażali m. in. obawę, że wprowadzenie monopolu spowodowało by konieczność planowania produkcji rolnej.

Sprawę tę omówił w dzisiejszym wstępnym artykule „Dziennika Polskiego" prof. Konstanty Żebrowski.

Dwudniowy, słowacki premier Sidor nie przyznaje się do... „szczególnie ważnej misji"

Berlin, 27. 4. („Interpress"). W związku z dużym wrażeniem, jakie wywołała w świecie dymisja słowackiego min. spraw wewnętrznych Sidora, b. dwudniowego premiera słowackiego z nominacji Pragi, prasa niemiecka podaje wiadomość, obliczoną najwidoczniej na „uspokojenie umysłów", jakoby Sidor zgłosił dymisję z uwagi na to, że „został upatrzony do pewnej szczególnie ważnej misji".

Wiadomość ta — rzecz znamienna — nie potwierdzona przez żadne z pism słowackich, ma wszelkie cechy zwykłego manewru niemieckiego, wiadomo bowiem, że Sidor, widząc w ostatniej chwili niebezpieczeństwo niemieckie, przeciwstawił się swego czasu rozbiciu państwa czechosłowackiego i objąwszy w miejsce ks. Tisy urząd premiera, starał się zacieśnić stosunki z Pragą. Było już jednak za późno.

Obecnie Niemcy odpłacają mu za tę „przysługę", pragną to jednak zamaskować, konstruując bajkę o nowej „ważnej misji". Zwraca też uwagę, iż Sidor, podróżujący obecnie w swych prywatnych sprawach po Słowacji, spotykając się wszędzie ze spontanicznym, entuzjastycznym przyjęciem i zmuszany wprost do wygłaszania doraźnych odczytów, ani słowem nie potwierdza tej wersji o swej rzekomej „specjalnej misji". Przeciwnie, z oświadczeń jego, składanych przy tej okazji wynika, iż jest obecnie tylko „prywatnym człowiekiem".

Wizyta min. de Monzie w Warszawie
potwierdzeniem stałości sojuszu polsko-francuskiego

Paryż, 26. 4. (PAT.) Po wizycie ministra de Monzie, szef jego gabinetu, towarzyszący mu w podróży do Warszawy, Gaston Martin publikuje na łamach dziennika radykalnego „La République" serię artykułów i wrażeń, w których podkreśla, że

Europa północno-wschodnia, do której przybył wraz z ministrem francuskim, jest nieslychanie spokojna, co uderza przede wszystkim — pisze Gaston Martin — to ten spokój, godność i stanowczość, pozbawiona wszelkich manifestacji oratorskich.

Podkreśla on dalej jedność wewnętrzną Polski, uderzającą wszystkich obserwatorów zagranicznych. Jedność narodowa dokonała się w tempie, którego nie oczekiwali nawet najwięksi optymiści.

Specjalny wysłannik „Le Matin" zaznacza, że minister de Monzie, który przybył do Polski w charakterze ministra robót publicznych, skorzystał ze swej wizyty, aby

uwypuklić i podkreślić ścisłość związków, łączących Francję z Polską.

Korespondent podkreśla, że wizyta ta, stanowiąca pewnego rodzaju wyraz zewnętrzny potwierdzenia trwałości przyjaźni francusko-polskiej, nie będzie jedynym rezultatem wizyty ministra de Monzie w Warszawie, ponieważ równolegle z uroczystościami, w których minister brał udział, toczyły się rozmowy pomiędzy rzeczoznawcami obu krajów, które powinny doprowadzić do dalszego wzmożenia obrotów handlowych między Polską a Francją.

Paryż, 26. 4. (PAT.) Cała prasa paryska zamieszcza artykuły i informacje, odnoszące się do armii polskiej. Dzienniki „Information" i „Excelsior"

zamieszczają wielkie, półstronicowe fotografie z ćwiczeń kawalerii polskiej i przedrukowują artykuły „Daily Telegraph" o armii polskiej, podkreślając, że pod względem swej siły militarnej Polska jest piątym mocarstwem świata.

Przedruk tego artykułu zamieszcza również organ b. ministra Frossard'a, lewicowy dziennik „La Justice".

Prez. Roosevelt przyjął ambasadora Potockiego

Nowy Jork, 26. 4. (PAT.) Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Potocki, przyjęty był wczoraj na dłuższej audiencji przez prezydenta Roosevelta.

Dar p. Składkowskiej na F. O. N.

Warszawa, 26. 4. (PAT) Na ręce Pana Prezesa Rady Ministrów została złożona przez panią Germinę Składkowską ofiara na dozbrojenie armii w postaci złotej bransolety wagi 139 gramów.

Ofiara ta została niezwłocznie przesłana do Funduszu Obrony Narodowej.

Transportacja zwłok śp. ks. Domańskiego

Zakrzewo, 26. 4. (PAT.) Po uroczystym Requiem w katedrze św. Jadwigi w Berlinie, wyruszył ze stolicy Niemiec do stolicy polskości w Niemczech Zakrzewa kondukt żałobny, wiozący zmarłego przywódcę ludu polskiego w Niemczech ks. patrona dra Bolesława Domańskiego, prezesa Związku Polaków w Niemczech, na ziemię ojców. Trumna ze zwłokami okryta była czerwonym sztandarem z białym orłem — znakiem Polaków w Niemczech.

PRZECHODZĄC KOLO MIEJSKIEJ KOMUN. KASY OSZCZ., PRZYPOMNIJ SOBIE, CZY ZAPŁACIŁEŚ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Polska piątą potęgą militarną świata

Ateny, 26. 4. (PAT) Prasa grecka coraz więcej uwagi poświęca Polsce i w licznych artykułach pełnych gorącej sympatii,

podkreśla polityczne znaczenie Polski jako najpoważniejszego czynnika pokoju w środkowej Europie,

jak również znakomitą organizację i siłę polskiej armii. Dziennik „Eleytheron Wima" w numerze wczorajszym, umieścił pod tytułem

„Polska piąta potęga militarna świata",

artykuł Bernarda Newmara, zaś dziennik „Atinaika Nea" w artykule zatytułowanym

„Działalność ministra Becka"

podkreśla wielką umiejętność i zręczność z jaką płk. Beck prowadzi przewidującą i dalekowzroczną linię polskiej polityki zagranicznej.

Powrót gen. Laidonera do Tallina

Tallin, 26. 4. (PAT.) Dziś przed południem powrócił do Tallina z podróży do Polski gen. Laidoner z małżonką i towarzyszącymi mu osobami. Na dworcu powitali generała premier Eenpalu, minister wojny gen. Lill, szef sztabu generalnego gen. Reek, kilku członków rządu, poseł R. P. Przesmycki itd. Kompania wojskowa ze sztandarem oddała honory.

Komunikacja lotnicza Berlin — Stambuł

Ankara, 26. 4. (PAT.) Minister komunikacji i przedstawiciele niemieckiej „Lufthansy" podpisali wczoraj umowę, na mocy której z dn. 1 czerwca otwarta będzie regularna komunikacja lotnicza pocztowo-pasażerska pomiędzy Berlinem a Stambułem.

Nominacje w lotnictwie niemieckim

Berlin, 26. 4. (PAT) Feldmarszał Goering mianował honorowym prezesem Towarzystwa im. Lilienthala dla badań lotniczych, sekretarza stanu cywilnego lotnictwa i inspektora generalnego lotnictwa wojskowego generała Milcha, a gen. Udet'a prezesem tegoż towarzystwa. Jednocześnie Feldmarsz. Goering, jako prezes niemieckiej akademii badań lotniczych, mianował wiceprezesem do spraw naukowych prof. Messerschmitta (Augsburg).

Poseł węgierski u ministra Ciano

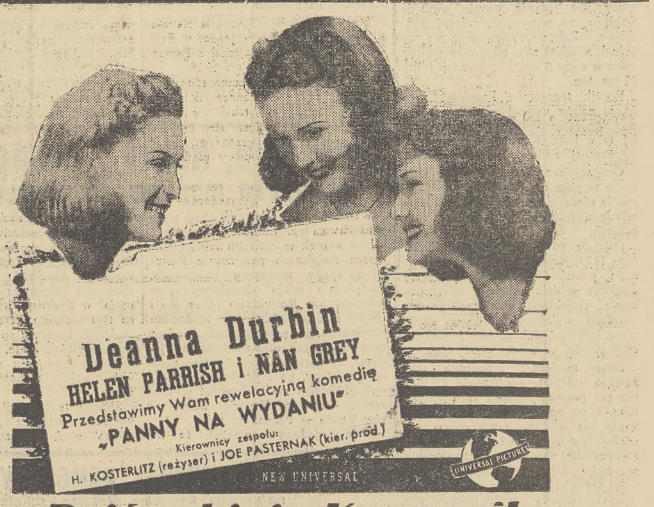
Rzym, 26. 4. (PAT.) Poseł węgierski przy Kwirynale bar. Villani odbył dziś rozmowę z min. spraw zagr. hr. Ciano. Konferencja dotyczyć miała wyników spotkania weneckiego Ciano — Markowicz.

Rzym, 26. 4. (PAT.) Mussolini udał się dziś samolotem do Forli a stamtąd do Rocca Delle Caminate, gdzie zazwyczaj spędza dni wypoczynku.

Zbiórka złota w Hiszpanii

Burgos, 26. 4. (PAT). Rząd hiszpański wystosował do całego narodu apel, wzywając do składania na skarb narodowy złota pod wszelkimi postaciami. Ofiary takie są konieczne — głosi wezwanie — aby zastąpić olbrzymie wartości, jakie zostały wywiezione lub zrabowane w Hiszpanii w okresie wojny domowej, a przez to umożliwić dzieło odbydowy gospodarstwa narodowego.

Londyn, 26. 4. (PAT) Wczoraj popołudniu przybył do Londynu b. ambasador brytyjski w Rzymie lord Perth.



Wznowienie prac Izb Ustawodawczych

Warszawa, 26. 4. (PAT.) W związku z upływem w dniu 26 bm. terminu, do którego odroczona została zarządzeniem P. Prezydenta Rz. sesja Sejmu i Senatu, Izby ustawodawcze wznawiają swe prace, przerwane na okres 30 dni.

Obecnie ustala się w biurach Sejmu i Senatu plan dalszych prac bieżącej sesji.

W bieżącym tygodniu odbyć się mają u. P. Marszałka Senatu Miedzińskiego i P. Marszałka Sejmu Makowskiego posiedzenia przewodniczących komisji dla omówienia prac komisyjnych.

Po ustaleniu planu prac spodziewać się należy w najbliższym czasie zwołania komisji sejmowych dla załatwienia szeregu projektów ustawodawczych, zarówno rządowych, jak i poselskich. Sejm ma do załatwienia jeszcze 26 projektów ustawodawczych.

Senackie komisje wznowią prawdopodobnie swe prace w nadchodzący czwartek tj. dnia 27 bm.

Komisja gospodarcza Senatu zbierze się zapewne 28 bm. Komisja obradować ma nad projektem ustawy o zastawie rejestrowym na maszynach i aparatach oraz nad nowelą do ustawy o kontroli ubezpieczeń.

Komisje sejmowe rozpoczną swe prace prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Zaprzysiężenie posłów słowackich

Bratysława, 26. 4. (PAT.) Wczoraj odbyło się w Bratysławie posiedzenie sejmu słowackiego, drugie po powstaniu niepodległości Słowacji. Posłowie złożyli przysięgę na wierność państwu słowackiemu, po czym sejm przyjął jednogłośnie ustawę o zasługach ks. Andrzeja Hlinki dla narodu słowackiego.

Przy tej sposobności wicemarszałek sejmu słowackiego dr Karol Maderly wygłosił dłuższe przemówienie o życiu i dziele ks. Hlinki.

Następnie sejm uchwalił jednogłośnie rezolucję, w której wzywa rząd, aby uczcił godnie pamięć ks. Hlinki przez wzniesienie pomnika. Wreszcie przyjęto projekt regulaminu sejmowego oraz dokonano wyboru kilku komisyj sejmowych.

630 milionów funtów szterlingów

preliminuje rząd Wielkiej Brytanii na dozbrojenie armii

Londyn, 26. 4. (PAT.) Kanclerz skarbu sir John Simon wniósł dziś do Izby gmin nowy preliminarz budżetowy na okres 1939-40. Rok budżetowy w Anglii liczy się od 1 kwietnia i trwa 12 miesięcy do 31 marca. Minister Simon na początku uczynił ciekawe historyczne porównanie, przypominając, że w roku 1855 przed rozpoczęciem wojny krymskiej ówczesny premier Gladestone, przedstawiając pierwszy z następujących potem kolejno budżetów,

przewidywał wydatki w sumie 53.183 tys. funtów szterlingów. — Dzisiaj budżet W. Brytanii jest dwadzieścia razy większy.

Wydatki na zbrojenia i wogóle na obronę narodową w ubiegłym budżecie wynosiły 400 miljonów funtów szterlingów, w poprzednim 265,5 miljn. funtów szterlingów. Według przewidywań z przed dwóch miesięcy, wydatki na ten cel wzrosły do 580 miljn., ale obecnie, wobec postanowienia podwojenia armii terytorialnej i innych zarządzeń obronnych, należy do tego doliczyć jeszcze co najmniej 50 milionów funtów.

Dzisiaj więc wydatki na zbrojenia w przedstawionym Izbie budżecie, sięgają 630 milionów funtów szterlingów,

ale liczyć się trzeba, zdaniem kanclerza skarbu, z tym, że w ciągu roku budżetowego zajść może konieczność znalezienia jeszcze dalszych sum na te cele. Z przewidywanych pierwotnie 580 milionów funtów szterlingów na cele obrony — 350 milionów funtów szterl. uzyskanych będzie z pożyczki wewnętrznej, a 230 milionów z dochodów budżetu. Co się tyczy dodatkowych 50 milionów, to część tej sumy, a mianowicie

30 milionów uzyskanych będzie z pożyczki wewnętrznej,

ale 20 milionów muszą dać dochody budżetowe. Ogółem więc 250 milionów funtów szterlingów na cele obrony muszą dostarczyć dochody budżetowe.

Ogólna suma wydatków budżetu, nie włączając powyższych 380 milionów funtów szterl. na obronę, uzyskanych z pożyczek wewnętrznych,

preliminowana jest na 942.044 tys. funtów.

Kanclerz skarbu nie zamierza wprowadzać żadnych zmian w istniejących podatkach dochodowych lub cłach i akcyzach, utrzymując stopę podatku dochodowego, jak dotychczas, na wysokości 5 szyl. 6 pens. od 1 funta szt. dochodu. Biorąc za podstawę istniejącą stopę podatku, kanclerz skarbu przewiduje uzyskanie dochodu w wysokości 918.330 tys. funtów szterlingów.

Powyższy budżet przyjęty był przez Izbę, jak również przez City londyńskie z zadowoleniem, zwłaszcza fakt, iż nie powiększono podatku dochodowego.

* * *

Londyn, 26. 4. (PAT.) Wczoraj po południu w Foreign Office odbywały się w dalszym ciągu rozmowy pomiędzy ministrem Gafencu a lordem Halifaxem. Podczas rozmów tych byli obecni Cadogar i główni szefowie departamentów.

Jutro po południu Gafencu powraca do Bukaresztu przez Paryż.

Londyn, 26. 4. (PAT.) Król Jerzy przyjął wczoraj wieczorem premiera Chamberlaina na audjencji w pałacu Buckingham.

Rumuńska gwardia narodowa

Bukareszt, 26. 4. (PAT.) Wczoraj Monitor urzędowy zamieścił regulamin organizacji pomocniczej frontu od rodzenia narodowego, noszącej nazwę „Gwardia Nardowa".

Oświadczenie prem. Chamberlaina o powszechnej służbie wojskowej

Lndyn, 26. 4. (PAT.) W kuluarach parlamentu panuje przekonanie, że już w dniu 26 bm.

premier Chamberlain złoży w Izbie oświadczenie w imieniu rządu na temat służby wojskowej.

Co prawda wątpliwym jest, aby już obecnie wprowadzona została powszechna służba wojskowa, ale w kuluarach parlamentarnych twierdzą, że rząd wprowadzi przymusowe przeszkolenie na półwojskowe młodzieży od lat 18 do 20. Obliczają, że

pozwoli to co najmniej 400 tys. młodych ludzi w wieku 18—20 lat na odbycie 4 lub 6-miesięcznych ćwiczeń w specjalnych obozach pod kierunkiem instruktorów armii regularnej.

Spodziewają się, że na tego rodzaju przymusowy trening młodzieży, zgodzi się również Labour Party. O ile chodzi o powszechną przymusową służbę wojskową, to Labour Party w dalszym ciągu jej się sprzeciwia.

Londyn, 26. 4. (PAT.) Gabinet brytyjski odbył wczoraj przed wieczorem 2-godzinne posiedzenie, poświęcone wyłącznie sprawie przymusowego treningu młodzieży. Biorąc pod uwagę trudności wprowadzenia w życie już teraz powszechnej służby obowiązkowej w całej rozciągłości, gabinet był jednomyślny co do tego, że wprowadzenie przymusowego treningu młodzieży, stanowi minimum tego, co w danej chwili jest z punktu widzenia obronności konieczne.

W późnych godzinach wieczornych zebrał się specjalny podkomitet, wyłoniony przez gabinet dla zredagowania odpowiedniej deklaracji rządowej, jaką premier Chamberlain złożyć ma w dniu jutrzejszym w Izbie gmin.

Deklaracja ta podać ma szczegółowe motywy decyzji rządu.

Ambasadorowie Anglii i Francji wrócili do Berlina

Paryż, 26. 4. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że francuski ambasador w Berlinie p. Coulondre odjechał z Paryża do Berlina dziś o godzinie 19.15.

Paryż, 26. 4. (PAT.) Ambasador francuski w Berlinie Coulondre jak i ambasador angielski wyjechali w dniu wczorajszym do Berlina, aby być na swym stanowisku w przeddzień zapowiedzianej wielkiej mowy piątkowej kanclerza Hitlera.

Prasa paryska z naciskiem podkreśla, że powrót obu ambasadorów na swe stanowiska

ma charakter pewnego rodzaju posunięcia dyplomatycznego,

mającego na celu poinformowanie kanclerza Hitlera i rządu niemieckiego o nastrojach i tendencjach politycznych Francji i Anglii.

Prasa paryska jeszcze po południu zapowiadała, że ambasador angielski po przyjeździe będzie starał się odbyć rozmowę z min. Ribbentropem i że w tym celu powrócił właśnie do Berlina. „Temps" w artykule wieczornym stara się podkreślić, że

ofensywa dyplomatyczna Berlina i Rzymu, zmierzająca do utworzenia bloku na Bałkanach daleka jest od realizacji.

Jako jeden z najważniejszych momentów rozmów londyńskich min. Gafencu uważa prasa londyńska informacje udzielone przez rumuńskiego ministra spraw zagranicznych o jego rozmowie z min. Ribbentropem.

Londyn, 26. 4. (PAT.) Reuter donosi z Berlina: Wczoraj wieczorem, na podstawie poważnych źródeł stwierdzono, iż minister Ribbentrop przyjmie ambasadora brytyjskiego Hendersona jutro w czwartek.

Londyn, 26. 4. (PA.) W brytyjskich kołach rządowych panuje pewnego rodzaju zdziwienie, że ambasador brytyjski w Berlinie sir Neville Henderson, który zaraz po przyjeździe zakomunikował niemieckiemu urzędowi spraw zagranicznych, że pragnie rozmawiać z ministrem von Ribbentropem, dotąd nie był przyjęty przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych.

Według informacji, otrzymanych z Berlina, ze strony niemieckiego urzędu spraw zagranicznych, oświadczyć miano wczoraj telefonicznie ambasadzie brytyjskiej, że min. Ribbentrop, który znajduje się w swoim majątku, z powodu ważnych zajęć nie może przybyć do Berlina i że przyjedzie do stolicy w godzinach wieczornych, aby powitać przybywającego dzisiaj wieczorem jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Markowicza.

W dniu jutrzejszym min. Ribbentrop będzie bardzo zajęty rozmowami z Markowiczem, wobec czego rozmowa musi być odłożona.

Londyn, 26. 4. (PAT) Reuter donosi z Berlina: Data spotkania się ambasadora brytyjskiego Hendersona z ministrem Ribbentropem nie została jeszcze wyznaczona, zależy ona od rozkładu dnia Ribbentropa, licząc się z powziętymi już uprzednio zobowiązaniami. Być może, iż będzie ona odłożona.

Berlin, 26. 4. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przyjął dziś o godzinie 18.30 przybyłego na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Jugosławii Cincar Markowicza. W czasie wizyty obaj ministrowie omawiali zagadnienia dotyczące Rzeszy i Jugosławii.

Vaduz, 26. 4. (PAT.) Ostatni żołnierz księstwa Lichtensteinu Andrzej Klieber zmarł dziś w wieku lat 95.

Pakt białogrodzki podstawą polityki zagr. Włoch

Białogród, 26. 4. (PAT.) Dziennik: „Novosti de Zagreb" w artykule pt. „Po spotkaniu w Wenecji" pisze: — Rozmowy weneckie odbyły się w atmosferze jak największej sympatii, szczerości i serdeczności. Mamy wrażenie, iż tym razem, jeszcze bardziej niż poprzednio ujawniło się znaczenie, jakie Włochy przywiązują do dobrych stosunków z Jugosławią.

Pakt białogrodzi jest drugą podstawą polityki zagranicz. Włoch.

Ze strony włoskiej podkreślano, że rozmowy weneckie stwierdziły jeszcze raz, iż Jugosławia jest poważnym czynnikiem równowagi w dolinie naddunajskiej.

Dziennik mówi następnie o stosunkach jugosłowiańsko-węgierskich, zaznaczając, iż

wszyseko pozwala przewidywać wydarzenia, które będą posiadały znaczenie kontruktywne w sensie organizacji pokoju w basenie naddunajskim.

———

Zasadnicze cele rządu Pierlota

Bruksela, 26. 4. (PAT) Wczoraj po południu premier Pierlot stanął poraz pierwszy przed izbą deputowanych i złożył oświadczenie w sprawie zasadniczych linii swej polityki.

Polityka nowego gabinetu — powiedział Pierlot — stworzonego z myślą o całości interesów narodowych, posiadać będzie trzy zasadnicze cele:

1) Utrzymanie niezależności narodowej przez zjednoczenie wszystkich Belgów. 2) Zmiana konstytucji. 3) Poprawa położenia gospodarczego kraju.

W polityce zagranicznej — oświadczył premier Pierlot —

nowy gabinet kontynuować będzie politykę niezależności,

prowadzoną przez rząd poprzedni, która zyskała niejednokrotnie aprobatę parlamentu oraz opinii publicznej Belgii. Sytuacja obecna wymaga od rządu przedsięwzięcia wszelkich, możliwych w obecnych warunkach środków celem zapewnienia krajowi bezpieczeństwa.

Po złożeniu deklaracji

premier Pierlot złożył wniosek o równoczesne przedyskutowanie ustawy o pełnomocnictwach, umożliwiających monarsze większą swobodę decyzji w sprawach obrony państwa

oraz w dziedzinie zarządzeń o charakterze gospodarczym.

A jednak p. Mudryj musiał przyznać, że

Ukraińcom najlepiej powodzi się w Polsce

Przed kilku dniami zamieściliśmy art. „Renormalizacja polsko-ukraińska“, który znalazł oddźwięk na łamach lwowskiej prasy ukraińskiej. Szczególnie „Nowyj Czas“, w olbrzymim art. „Nie ma wymuszeń“ dyskutuje z naszymi poglądami. W samą porę, jakgdyby w sukurs naszej odpowiedzi „Nowemu Czasowi“, ukazało się przemówienie prez. C. K. Undo, p. Mudryja.

Niektóre myśli rzucone przez niego posłużą nam dla uzasadnienia naszych tez, naszych myśli na temat polsko-ukraińskich stosunków.

P. Mudryj stwierdził, że naród ukraiński żyje w granicach czterech państw. Część zaś tego narodu, która żyje w Polsce, przoduje całemu ukraińskiemu narodowi. Czy jest to dziełem przypadku, że właśnie Ukraińcy w Polsce osiągnęli największą świadomość narodową i dojrzałość obywatelską?

Chyba nie! P. Mudryj jednak przemilczał przyczyny tego faktu.

Nie mniej jednak jasnym jest dla nas, że stało się to właśnie dlatego, że tu, u nas, w Polsce Ukraińcy korzystają z najpełniejszych praw obywatelskich i mają najlepsze warunki rozwojowe. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat, ściślej: od czasu rządów Rzeczpospolitej w Małopolsce Wschodniej Ukraińcy rozwinęli się pod każdym względem. I gospodarczym, i kulturalnym, i politycznym! Wszak jeszcze nie tak dawno temu, bo w 1906 r. jeden z dzisiejszych najwybitniejszych przedstawicieli ukraińskich podpisywał odezwy wyborcze „do Obywateli Rusinów“. Jeżeli on nie wiedział wtedy, że jest Ukraińcem, czy mogli wiedzieć o tym ci poczciwi wieśniacy, którzy dziś twierdzą, że są... ukraińskiego wyznania?

Jeżeli p. Mudryj stwierdził, że ani w Rosji, ani w Rumunii, ani w dawnej „demokratycznej“ Czechosłowacji nie rozwinął się naród ukraiński tak, jak w Polsce, to chyba dowód, że w tej Polsce Ukraińcy, jako zbiorowość i jako poszczególni obywatele żyją w takich warunkach, które pozwoliły im zająć przodujące stanowisko wśród Ukraińców .O tej dojrzałości politycznej Ukraińców, właśnie dziś, właśnie w tych ostatnich latach pisały nieraz „Ukraińskie Wisty“, pisze „Diło“, choćby nawet w ostatnim nrze. Dojrzałość ta uwidocznia się — zdaniem red. Kedryna — nawet już na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy.

Trudno o bardziej autorytatywną ocenę stanowiska mniejszości ukraińskiej w Polsce, niż ta, którą usłyszeliśmy z ust p. Mudryja.

A jednak zaraz po tym, na tym samym posiedzeniu C. K. Undo, p. Mudryj — w myśl francuskiego przysłowia „apetyt rośnie w miarę jedzenia“ — wysuwa dalsze postulaty, wychodząc z założenia, że mniejszość ukraińska musi zdobyć „pełnię praw, nie tylko dla poszczególnych obywateli, ale i dla ukraińskiej ludności, jako jednej narodowej zbiorowości“.

Cóż to oznacza?

Oznacza to, że Ukraińcom już jest za ciasno w ramach dzisiejszego porządku publicznego, że chcą czegoś więcej. Nazywa się to... „aktem ustawodawczym o charakterze terytorialno-ustrojowym dla wszystkich etnograficznych ziem ukraińskich w Polsce“. Niewiadomo, który już raz z rzędu przychodzi zarówno nam, jak i całej prasie i opinii polskiej udowadniać czy przekonywać ukraińskie sfery polityczne, że **rozwiązanie, które zwraca się przeciw spoistości i jednolitości, a tym samym sile Państwa, zwraca się przeciw państwowej racji stanu.** A przecież naczelną tezą Undo — jak zapewnia jego prezes — jest respektowanie tej racji. I skoro Undo deklaruje swą lojalność wobec Państwa, musi uznać, że **racja państwowa kroczyć musi zawsze przed racją mniejszości ukraińskiej.**

W czasie, kiedy zaczyna się mówić o tym, że dzielnica Śląska dojrzała do tego, by znieść jej odrębny ustrój, wystąpienie z pomysłami, mającymi na celu nową decentralizację, uznać należy za — niepoważne.

Ukraińcy zapominają o tym, co wyraźnie mówi Konstytucja w dekalogu, — że stanowisko Ukraińców, (jako obywateli poszczególnych i jako zbiorowości) będzie takie, jaki będzie ich stosunek do Państwa. Ukraińcy ofiarowując lojalność w zamian za pewne koncesje czy ustępstwa — tym razem „terytorialno-ustrojowe — odwrócić chcą ten stosunek, a to jest niedopuszczalne!

W końcu — na marginesie ostatniego, do nas skierowanego art. „Nowego Czasu“ — przypominamy ostatni ustęp deklaracji min. Becka o zawieszeniu przez Polskę wykonywania traktatu o mniejszościach, złożonej na Zgromadzeniu Ligi Narodów 13 września 1934 r.:

„...poczuwam się do obowiązku oświadczenia w imieniu Rządu polskiego, że... nie będzie on od dnia dzisiejszego współpracował z organami międzynarodowymi w zakresie kontroli nad stosowaniem przez Polskę zasady słusznego i równego traktowania mniejszości. Rozumie się samo przez się, że ta decyzja Rządu polskiego nie pozostaje w żadnym związku z istotnie realnymi interesami mniejszości. Te interesy są i będą chronione przez Konstytucję i inne ustawy polskie, które gwarantują mniejszościom rasowym, językowym i religijnym pełną swobodę ich rozwoju kulturalnego i równość traktowania“.

Zamieszczamy ten ustęp, najistotniejszy w omawianej deklaracji po to, by sprostować omyłkę, jaką popełnił „Nowyj Czas“, interpretując słowo naszego artykułu „dotychczas“ w tym sensie, że Polska w osobie min. Becka przyjęła na siebie jakieś zobowiązania w odniesieniu do mniejszości. Również chcemy przypomnieć go tej części prasy ukraińskiej, która powołuje się na jakieś międzynarodowe zobowiązania mniejszościowe ciążące na Rządzie polskim.

R.

Przegląd prasy

Zwycięża siła ducha — OZN a sprawa ordynacji wyborczej

ZWYCIĘŻA SIŁA DUCHA

W ostatnich latach zaszły w Europie doniosłe przemiany. Złamanie postanowień traktatu pokojowego, militaryzacja Nadrenii, zajęcie Austrii, Czech. Albanii...

„Jakim to się działo sposobem i co to wszystko znaczy“ — zapytuje „Polska Zbrojna“ — i daje zaraz następującą odpowiedź:

„Otóż znaczy to, że na naszych oczach rozegrało się szereg wojen. Tak jest — wojen, choć nie grały armaty, choć masy nie uderzały brutalnie o siebie, choć krew się nie lała. A jednak były to wojny, bo celem wojny — wbrew temu, co się ogólnie o niej sądzi — bynajmniej nie jest zabijanie ludzi, rujnowanie miast i pustoszenie kraju. Nie o te zniszczenia materialne chodzi, ale o złamanie moralne przeciwnika. To jest istota rzeczy. Chodzi o złamanie moralne przeciwnika po to, by mu narzucić swą wolę, by go zmusić do posłuchu, do uległości i przyjęcia tych warunków, jakie mu się postawi.

Taka właśnie wojna toczy się obecnie w całej Europie, a również i u nas w Polsce. To nie jest wcale okres przedwojenny, ani zbrojny pokój — to jest normalna wojna, która zmierza do moralnego wyniszczenia narodów, a w konsekwencji do narzucenia im woli napastnika.

To, co w potocznej mowie nazywamy wojną, a więc stan, kiedy grzmią armaty, gry grają karabiny maszynowe, gdy masy zbrojne uderzają na siebie to jest tylko jeden ze sposobów moralnego łamania przeciwnika.. Jest to tylko jeden z rodzajów wojny. Wszystkie zaś one mają tę wspólną cechę, że w każdym z nich rozstrzygające znaczenie ma siła moralna człowieka. Tam w boju, na polu walki również rozstrzyga nie technika, nie ilość broni pancernej czy lotnictwa nie liczba batalionów — choć wszystko to jest konieczne — ale dusza tych batalionów, dusza tych ludzi, którzy sprzętem będą kierowali. Na ogień konieczny jest ogień, na żelazo żelazo, a na siłę siła, ale zawsze decyduje męstwo ludzi, wola zwycięstwa, wytrzymałość i odporność na działanie strachu“.

OZN A SPRAWA ORDYNACJI WYBORCZEJ

W odpowiedzi na lamenty prasy opozycyjnej a w szczególności p. Niedziałkowskiego, który w „Robotniku“ niezmordowanie woła o nową ordynację wyborczą i ma za złe Obozowi Zjedn. Nar., że jeszcze ordynacji nie uchwalił, — pisze wileński „Goniec Poranny“ następująco:

„Obóz Zjednoczenia Narodowego potrzebę zmiany ordynacji wyborczej rozumie, docenia i zdala od wrzaskliwego zgiełku walk partyjnych projekt tej zmiany przygotowuje. Nie może jednak — wbrew oczywistym interesom Państwa — wysuwać tej sprawy na plan pierwszy, dopóki obecna sytuacja międzynarodowa będzie wymagała od nas natychmiastowej gotowości, zwielokrotnionej energii wewnętrznej i niczym nie zakłóconej równowagi i spokoju. Nie wolno też nikomu, w takim postawieniu sprawy przez Obóz Zjednoczenia Narodowego — upatrywać prywatnego interesu Obozu i obrony przez niego własnych przywilejów. Na to zgodzi się chyba w rozmowie z własnym sumieniem obywatelskim, nawet red. Niedziałkowski“..

Felieton naukowy

ZA SIÓDMĄ GÓRĄ

Niedawno dopiero nauczyliśmy się mierzyć odległości we wszechświecie. Dawniej daleko było „za siódmą górą“ — dziś miliony lat światła wydają się nie dużą przechadzką. Jakże łatwy do poznania był dawniej świat. Mieścił się w takiej przestrzeni, w jakiej dziś nawet nędzny układ planetarny czuł by się ciasno. Nawet w Indiach, gdzie operowano największymi cyframi, jakiś demon uprawiający niesłychaną ascezę nie potrzebował tracić milionów lat na przewędrowanie całego świata. Robił to tak, jak robi się niezbyt długą wycieczkę. A gdzieindziej najbardziej zawiłe przygody bohaterskiego księcia kończyły się w najgorszym razie tym, że w ciągu iluś dziesiątków lat wędrował za siódmą górę i rzekę, obchodził cały świat dookoła i zdobywał królewnę, nie postarzawszy się wcale. Dziś — gdyby ktoś chciał obejść świat cały w lat kilkadziesiąt, też by się nie postarzał.. Raczej cofnałby się w czasie i w szalonym tempie przeżył w odwrotnym kierunku tysiące swoich poprzednich reinkarnacji, o ile reinkarnacje istnieją. Działoby się tak dlatego, że musiałby pędzić wiele razy szybciej niż światło i czas zamiast biegnąć naprzód, cofałby się.

Naturalnie taki relatywistyczny wędrowny książę dzisiejszy jest mniej realny nawet od demonów-ascetów hinduskich. Jednak dobrze jest porównać legendy starożytne z dzisiejszą legendą naukową.

Dawniej mówiło się o świecie za siódmą górą — jak o czymś zupełnie różnym od tego co jest tutaj, gdzie bajka ma swoją stałą siedzibę. Dziś świat trochę ujednostajnił się. Zdaje się, że to jest istotna różnica między bajką a nauką. Bajka szuka rzeczy całkowicie innych. Nauka w każdym najbardziej odrębnym zjawisku chce odnaleźć znane elementy, próbuje świat cały wytłumaczyć na podstawie tej drobnej jego cząstki, jaką poznajemy na Ziemi. Fakty poznaje się naturalnie coraz to nowe. Zawsze jednak dąży się do zrozumienia tych faktów. A więc do zmieszczenia tych faktów w nauce. Nauka pęcznieje w ten sposób, jak worek wypełniany coraz to nowymi przedmiotami. Czasem pokazują się rysy i pęknięcia na zbyt wyładowanym worku. Do czasu łata się to. Przychodzi jednak kiedyś taka chwila, kiedy albo wyrzuca się stary worek, albo też wrzuca się kilka różnych worków do jednego większego. To nie jest poetyczne porównanie. Być może nie zupełnie prawdziwe. Ale przecież pozwala choć z daleka uchwycić intencje badań naukowych.

Szukanie podobieństwa w astronomii jest bodaj że silniejsze niż gdzieindziej. Astronomia stałaby się przecież stekiem bzdurstw, gdyby nie można było oprzeć się na znanych faktach, gdyby nie można było twierdzić, że np. wodór na Syriuszu jest taki sam jak ten, który w związku z tlenem cieknie z niedomkniętego kurka wodociągowego w postaci jednostajnie kapiących kropel wody.

Na takich przypuszczeniach buduje się przecież całą naukę o gwiazdach. I byłoby dziwną bardzo rzeczą, gdyby przypuszczenia te nie były prawdziwe. Bo na przykład. Skoro Słońce grzeje — musi być gorące. Nie może być chłodne, bo nie wysyłałoby tyle ciepła. A tego rodzaju właśnie są przypuszczenia o podobieństwie świata gwiazd do materii badanej w laboratoriach. Naturalnie nie przeszkadza to istnieniu gwiazd, które są „zupełnie inne“ od naszego Słońca. Niema jednak gwiazd, o których nie możnaby powiedzieć, że potrafimy prędzej czy później zrozumieć, jak są zbudowane i jak świecą.

Gorzej nieco jest z innym zagadnieniem. Gwiazdy tworzą nieregularne skupienia. Koło Słońca są różne gwiazdy — ale twierdzić, że dalej od Słońca są podobne jak te, które są naszymi sąsiadkami — to już pewne ryzyko. A tak mówiono, poczynając od Herschel'a i twierdzono, że wystarczy w przestrzeni poznać dostatecznie du-

Przed „Świętem Zwycięstwa" w Madrycie

(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego")

Paryż, w kwietniu

W całej Hiszpanii czynione są przygotowania do wielkiego „Święta Zwycięstwa", które będzie manifestacją radości z powodu zakończenia trzyletniej, krwawej wojny domowej.

Do daty tej przywiązuje się z jeszcze innego powodu duże znaczenie i to znaczenie z punktu widzenia polityki międzynarodowej. Jak wiadomo, rząd angielski domaga się od Rzymu wycofania z terytorium hiszpańskiego legionistów włoskich, którzy w trakcie wojny domowej wspierali armię gen. Franco. Rząd włoski zwleka z ostateczną repatriacją ochotników włoskich, motywując to wzięciem udziału legionistów włoskich w „Święcie Zwycięstwa".

Uroczystość ta, której termin odkładano już dwukrotnie na datę późniejszą, ma się odbyć definitywnie 15 maja.

OGNIE RADOŚCI

W wilię uroczystości, w nocy z 14 na 15 maja zapłoną na wszystkich wierzchołkach gór „ognie radości", przy czym manifestacje będą miały charakter regionalny i ludowy. We wszystkich wsiach i miasteczkach hiszpańskich odbędą się pochody w strojach narodowych, przy śpiewie pieśni patriotycznych i religijnych. Cała ludność weźmie następnie udział w tańcach narodowych, zorganizowanych pod gołym niebem.

Dnia 15 maja gen. Franco zostanie w triumfie powitany przez stolicę. Przy tej okazji odbędzie się rytuał liturgiczny, którym ongi uświetniono wkroczenie do Toledo Alfonsa VI, z laurami ze stu bitew.

Ceremonia ta będzie miała miejsce w kościele św. Franciszka Wielkiego, przed ołtarzem Chrystusa z Lepante. Wszystkie sztandary, pamiętające wielkie dni chwały z przeszłości bitwy pod Lepante, Las Nevas, oblężenie Oviedo i wiele innych, będą niesione w defiladzie wojsk.

GAŁĄZKI OLIWNE DLA AMBASADORÓW

Przechodzącym oddziałom będą szpalery młodzieży rzucały pod nogi kwiaty i gałązki oliwne. Gałązki oliwne zostaną również posłane na pamiątkę ambasadorom państw zaprzyjaźnionych. Stolica będzie wspaniale udekorowana i już obecnie elektrotechnicy pracują nad przygotowaniem efektownych iluminacyj.

Pod kierunkiem p. Garcii Vinolas, komitety propagandy przygotowują wspaniały program uroczystości. Kolosalny pomnik „Zwycięstwa" zostanie wzniesiony w Madrycie rękami przedstawicieli wszystkich gmin i korporacji prowincjonalnych.

HISZPANIA NIE CHCE, BY SIĘ NIĄ ZAJMOWANO

W związku z modnym obecnie „tematem hiszpańskim", o którym szeroko rozpisuje się prasa zagraniczna, hiszpańskie ministerstwo spraw wewnętrznych opublikowało następującą notatkę oficjalną:

„Prasa zagraniczna nie przestaje się interesować Hiszpanią. Przedstawia ją jako macicielkę pokoju, zamieszczając kłamliwe wiadomości, jak na przykład notatkę o rzekomym wylądowaniu na naszej ziemi wojsk włoskich, które miałyby na celu zajęcie Gibraltaru czy Tangeru.

Hiszpania protestuje przeciw powyższym kłamliwym insynuacjom i podkreśla z naciskiem, że pragnie się poświęcić bez reszty wielkiej sprawie odrodzenia narodowego".

Równocześnie cała prasa hiszpańska zgodnie potępia wszelką propagandę, mającą na celu odwrócenie Hiszpanii od dzieła odrodzenia wewnętrznego i zgody międzynarodowej.

NIE SPRZĘT WOJENNY, TYLKO „FIATY"

Dzienniki madryckie wyjaśniają też sprawę dwudziestu kilku pociągów, które widziano na stacji Hendaye. Wagony tych pociągów, pomalowane na czerwono, nosiły napis: „Italia". Prasa zagraniczna starała się wmówić opinii publicznej, że wagony te przywiozły z Włoch materiał wojenny.

Jak się okazuje, wagony włoskie zawierały transport dwudziestu sześciu samochodów marki Fiat, które odbyły dalszą drogę kołowo w kierunku Burgos, z przeznaczeniem dla komisjonerów, akredytowanych przy władzach w Burgos. Wagonów z tym transportem przejeżdżało przez Hendaye w ostatnim tygodniu około dwudziestu pięciu dziennie.

I. G.

NIE BĘDZIESZ MIAŁ SPOKOJU, PÓKI NIE SPŁACISZ DANINY NA POMOC ZIMOWĄ

Paszkwil czy humoreska?

W wileńskim „Gońcu Porannym" pisze znana autorka, Wanda Dobaczewska:

Artykuł Ksawerego Pruszyńskiego, zamieszczony w „Słowie" (sobota, 22 bm. nr. 109) nasuwa smutne refleksje.

Artykuł ten, zatytułowany: „Są w Polsce różni dziennikarze", dzieli wszystkich dziennikarzy polskich na dwie zasadnicze grupy: prorządowców i opozycjonistów.

Wszyscy prorządowcy — to lizusy, przesiadujący w antyszambrach ministerialnych, dbający jedynie o schlebianie czynnikom miarodajnym, podlecy, których nic nie wiąże z narodem, tchórze, którzy z wszelką pewnością na front gdy wybije godzina nie pójdą, bo im wysoko postawione stosunki pomogą się wykręcić. Nie mają „ani żołnierskiej w rodzinie tradycji..., ani własnych wojennych czynów, ani kultury", ani nawet.., dzieci! (sic!). Co innego dziennikarze opozycyjni! O! ci to prawdziwi bohaterzy! Szczerzy Polacy, gorąco Ojczyznę miłujący! Oni jedni służą Ojczyźnie!

Absurd takiego podziału jest oszałamiający. Chwilami robi wrażenie wręcz humorystyczne. Skąd np. wziął Pruszyński, że cały zespół, dajmy na to „Gazety Polskiej" jest bezdzietny? Kto mu to powiedział, że wszyscy członkowie redakcji „Wiadomości Literackich" lub „Głosu Narodowego" byli na froncie i „stawali pod Radzyminem?"

Ale mniejsza o to. Mniejsza nawet o twierdzenie, że „gdy wybije godzina", tylko dziennikarze opozycyjni pójdą na front. Jest ono tak samo gołosłowne i tyleż ma wspólnego z rzeczywistością jak passus następujący: „Czy to ich (mowa o dziennikarzach prorządowych) bracia, ojcowie, czy dziadowie krwawili się albo padli, czy to oni sami stawali pod Radzyminem?"

W gruncie rzeczy, to nie tylko absurd, to już nieprzyzwoitość.

Artykuł, napiętnowany przez „Gońca porannego", zawiera z jednej strony kadzidła, a z drugiej oszczerstwa, których niedorzeczność bije w oczy, a lekkomyślność i kłamliwość musi budzić oburzenie. Pisząc ten artykuł Pruszyński dał jeszcze raz dowód, że nie jest zdolny do niczego innego, jak blagierskie felietony oraz nieodpowiedzialne „migawki" i humoreski, które graniczą z paszkwilem.



Sytuacja państw bałtyckich

Wizyta gen. Laidonera w Polsce stwarza wokół państw bałtyckich aurę znacznego zainteresowania międzynarodowych obserwatorów i „speców" od stawiania horoskopów politycznych.

Jaka przyszłość czeka Litwę, Łotwę i Estonię?

Odpowiedź na to pytanie nie należy do najłatwiejszych dla wytrawnego polityka, a dziennikarza - sprawozdawcę wciąga w niebezpieczną zabawę w horoskopy. Aby zabawy tej uniknąć, ograniczmy się raczej do przeglądu istniejących faktów.

Wbrew optymizmowi pewnych kół, odebranie Litwie Kraju Kłajpedzkiego, było dla niej

ciosem wyjątkowo dotkliwym

zarówno dlatego, że w kraju kłajpedzkim scentralizował się poważny procent przemysłu litewskiego, jak również dlatego, że port rybacki w Świętej kosztować będzie wiele milionów, wiele lat pracy, zanim zdoła zastąpić Litwie port kłajpedzki.

Rzesza po zaanektowaniu kraju kłajpedzkiego zdaje się

nie rezygnować z ekspansji w głąb Litwy.

Poseł Zechlin, jeden z najzdolniejszych obok posła von Kotze dyplomatów nad Bałtykiem, nie ustaje w swej akcji ani na chwilę. Znakomitym pomocnikiem jest dla niego — sytuacja ekonomiczna, w jakiej Litwa znalazła się po stracie Kłajpedy.

Łotwa zachowuje postawę pełną spokoju i żyje pod hasłem neutralności i pracy. Praca wre, łotewski handel zagraniczny skutecznie kokietuje Rzeszę i Wielką Brytanię, przy czym

wszystko wskazuje na to, że szanse Rzeszy na tym odcinku rosną coraz bardziej

i słusznie niepokoją... Związek Radziecki, czego dowodem jest chociażby „deklaracja" Sowietów wobec Łotwy i Estonii, która przed paru dniami wywołała nad Bałtykiem tak wiele hałasu.

Prasa łotewska nie kryje swego uznania dla stanowiska, jakie w ostatnich czasach zajęła Polska.

Łotyszom zaimponował spokój i opanowanie Polaków.

Na łamach prasy łotewskiej dowody tego można znaleźć bez trudu.

Sąsiedzi z za miedzy — Estończycy, za wszelką cenę pragną pokoju, ale — jeśli trzeba — będą walczyć.

„Widzi pan to wybrzeże, wskazał mi jeden z wyższych oficerów estońskich, stromy, prawie 20 metrowy brzeg zatoki Fińskiej po stronie estońskiej, tu desant nie łatwo da sobie radę. Na wschodzie mamy granicę również nie najłatwiejszą do zdobycia, a bez walki nie poddamy się".

Reasumując — cóż się zmieniło nad Bałtykiem? Tylko chyba przeświadczenie, że

życie nie przyniesie niespodzianek

do nadbałtyckiego zakątka. — Dzwonkiem ostrzegawczym była Kłajpeda, jeśli w ślad za nim rozlegną się werble „paradesmarsz" czy łoskot zmotoryzowanych oddziałów, mieszkańcy

Nadbałtyku raczej chwycą za broń,

ale — nie sposób za nią chwytać, gdy przeciwnik mówi o... transakcjach handlowych.

ży jej obszar, a więc i policzyć i określić gwiazdy w tym obszarze zawarte, a można będzie mówić o tym jak zasiana słońcami jest cała przestrzeń. Okazało się, że nie jest to słuszne. Wiemy, że gwiazdy tworzą ogromne skupienia — Drogi Mleczne i że w każdym kawałku Drogi Mlecznej innych gwiazd jest najwięcej. Trzeba więc badać kawałek po kawałku, na to, by poznać jak świat wygląda. O gwiazdach już trochę dziś wiadomo. Gorzej jest ze spiralnymi mgławicami. Jest ich więcej niż gwiazd, a przecież trudno wszystkie policzyć. Nie widać prócz tego tych, które są bardzo daleko. Przypuszcza się więc, że wystarczy wziąć dostatecznie duży kawał przestrzeni, poznać jak w nim usiane są potężne spiralne mgławice, a będziemy wiedzieć jak wygląda cały świat. I tak prowadzi się badania, bo nie ma po prostu innego wyjścia.

Kiedyś będzie lepiej wiadomo jak świat wygląda i dzisiejsze przypuszczenia wydadzą się być może śmieszne. Ale my już dzisiaj chcemy wiedzieć jak wygląda cały świat, i dziś już chcielibyśmy go opisać nie tylko encyklopedycznie, ale z jakąś myślą przewodnią, jako jakąś konstrukcję zrozumiałą. Dlatego wierzymy Einsteinowi, który mówi o świecie relatywistycznym, de Sitterowi i Lemaitre'owi, którzy mówią o świecie rozszerzającym się i wreszcie Hubble'owi, który opowiada o tym, że mgławice spiralne są dosyć jednostajnie rozsiane we Wszechświecie i że tak jak wygląda w kuli o średnicy miliarda lat światła dostępnej naszemu badaniu, tak prawdopodobnie wygląda w całym wszechświecie.

Świat rozszerza się ciągle przede wszystkim w naszych myślach. Staje się coraz większy i potężniejszy. Większy od najpotężniejszych głodów przestrzeni. Większy ciągle od zaborczej zachłanności astronomów, którzy chcą go w całości zrozumieć. A mimo to coraz to rodzą się próby zrozumienia całego świata i zdaje się, że pozwalają one ciągle odnajdywać impuls do odkrywania coraz to nowych jego obszarów.

J. MERGENTALER

DZIEŃ

27 kwietnia

Czwartek

Zyty

Jutro: Witalisa

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 7.30 wiecz. „Nasze Miasto".
Piątek, 7.30 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Sobota, 7.30 wiecz. „Nasze Miasto".
Niedziela, 3.30 popoł. „To więcej niż miłość", 7.30 wiecz. „Obrona Ksantypy".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 7.30 wiecz. „Pięcioraczki Warszawskie".
Piątek, 7.30 wiecz. „Pięcioraczki Warszawskie".
Sobota, 7.30 wiecz. „Pięcioraczki Warszawskie".
Niedziela 3.30 popoł. i 7.30 wiecz. „Pięcioraczki Warszawskie".

KINOTEATRY:

ADRIA: Pan redaktor szaleje, oraz Wierna rzeka.
APOLLO: Szaleństwa młodości.
ATLANTIC: Naokoło świata za 25 centymów.
BAJKA: Promienie zagłady i Pan z milionami.
BAŁTYK: Obawa przed skandalem i Żółty pirat.
CASINO: Ludzkie serca.
CHIMERA: Córka znachora.
EMPIRE: Wakacje.
EUROPA: Władczyni.
GLORIA: Wzgardzona i Od wtorku do czwartku.
GRAŻYNA: Zapomniana melodia.
KOPERNIK: Panny na wydaniu.
MARYSIEŃKA: List do matki.
METRO: Przygody Robin Hooda.
MIRAŻ: Konflikt.
MUZA: Maria Antonina.
PALACE: Włóczęgi.
PAX: Trafalgar.
RAJ: Głos matki.
RIALTO: Gibraltar.
ROXY: Ostatni akt zemsty.
STYLOWY: Straceńcy i rewia z Grodniokim.
ŚWIT: Kauczuk i Bitwa na Broadwayu.
ŚWIATOWID: Pościg, oraz Strzelec z Bengali.
TON: Mściciele i Dziś wieczór u Ritza.
UCIECHA: Batalia nieustraszonych, oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Japonia, część II.

Budowa panoramy nie może ulec opóźnieniu

Obrady Towarzystw Kulturalnych przy Tow. Bud. P. P. D. L.

We środę 25 bm. w lokalu Tow. Bud. Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa odbyło się zebranie przed stawicieli polskich Towarzystw Kulturalnych zgrupowanych przy Tow. Bud. P. P. D. L. celem zapoznania się z budową Panoramy Plastycznej Dawnego Lwowa w związku z zamierzoną wystawą 600-letniego dorobku kultury polskiej na Ziemi Czerwieńskiej w jubileuszowym roku 1940.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele: Sekretariatu Porozumiewawczego P. O. S., Tow. Krajoznawczego, Stow. Arch. R. P., Kasyna i Koła Literacko Artystycznego oraz szeregu Towarzystw Społecznych, Rady Miejskiej i Zarządu Miasta. Prezydenta miasta reprezentował Naczelnik Wydz. VIII J. Stobiecki. P. Wojewoda Lwowski nadesłał zawiadomienie, iż nie weźmie udziału w zebraniu z powodu wyjazdu.

Zebranie zagaił Prezes Tow. Bud. P. P. D. L. prof. dr Marian Osiński, przedstawiając pokrótce cel i znaczenie podjętej pracy.

Następnie autor projektu i dotychczasowych prac rekonstrukcyjnych inż. J. Witwicki, przedstawił różnicę pomiędzy zwykłym modelem rekonstrukcji miasta, a panoramą plastyczną, która dzięki precyzji wykonania technicznego w metalu i drzewie i użyciu urządzeń technicznych da widzowi złudzenie widoków autentycznych i pozwoli na dokładne zwiedzenie wnętrza miasta historycznego.

Dotychczas nie wykonano tej pracy z powodu niekorzystnego klimatu, w którym bezpośrednie opowiadania znachodziły więcej na ogół zainteresowania od rezultatów rzetelnej pracy naukowej.

Istnieje jednak szereg okoliczności przezwyciężających ten klimat i sprzyjających wykonaniu modelu rekonstrukcji samego tylko śródmieścia Lwowa w skali 1:200. Model taki nadawałby się kiedyś do wykorzystania w panoramie plastycznej. Przeprowadzeniu tej pracy w ciągu najbliższych czternastu miesięcy sprzyja sześć motywów:

1) Niski kosztorys, podający ceny kilkakrotnie niższe od cen płaconych przez Zarząd Miejski w czasie Wystawy Krajowej, przez co ogólna suma nie wynosi pół miliona zł., tylko zaledwie 180.000 zł.

2) Podział ciężarów finansowych na Gminę i Społeczeństwo oraz rozdzielenie kredytów na raty roczne.

3) Przygotowana pozycja w budżecie miasta i deklaracje instytucyj finansowych, które oczekują z wypłatą zasiłków na wypłacenie udziału miasta.

4) Zaawansowanie prac na sumę przekraczającą 30.000 zł., co umożliwia organizację dalszych funduszów.

5) Dzisiejszy moment w przededniu wystawy 600-letniego jubileuszu Lwowa aktualizuje prace nad modelem rekonstrukcji architektonicznej Lwowa z XVIII wieku.

6) W końcu lokalny patriotyzm Lwowski, jest dźwignią, która niezawodnie pozwoli ruszyć z miejsca sprawę rekonstrukcji miasta, pozostawioną dotychczas na los szczęścia architekcie i jego funduszom.

Z kolei dr Uhorczak imieniem Tow. Krajoznawczego podniósł niedostateczność motywów dla jakich Zarząd Miejski opóźnia organizację funduszów i postawił wniosek wysłania delegacji, która by przedstawiła p. Prezydentowi miasta projekt składu Komitetu Wykonawczego i uprosiła p. Prezydenta miasta, aby raczył przewodniczyć temu Komitetowi.

Po dyskusji trzygodzinne obrady zakończono i zapoznano się bliżej z rekonstrukcją fortyfikacji śródmieścia dawnego Lwowa, którego niektóre fragmenty wykonano już w większej skali dla panoramy plastycznej dawnego Lwowa.

Przebieg obchodu 3-majowego

Dorocznym zwyczajem w dniu 3-go Maja po nabożeństwach w świątyniach wszystkich obrządków odbędzie się defilada wojskowa i organizacyj.

W godzinach popołudniowych w Teatrze Wielkim we Lwowie o godz. 15 odbędzie się popularne przedstawienie pt. „Ułani Księcia Józefa", poprzedzone przemówieniem p. Jana Dracza, dyr. Wiejskiego Uniwersytetu T.S.L. Bilety w cenie od 25 gr do 1 zł są do nabycia w biurze T.S.L. przy ul. Czarnieckiego 1, I p.

Wieczorem o godz. 20 odbędzie się Uroczysta Akademia, na program której złożą się: 1) Przemówienie prof. dra Stan. Grabskiego, 2) „Posiedzenie Sejmu w dniu 3-go Maja 1791 r." (obraz sceniczny), 3) Mazur z opery „Halka" Stan. Moniuszki odtańczy balet opery lwowskiej z baletmistrzem p. Morawskim na czele, 4) Piosenki żołnierskie, 5) Tańce w wykonaniu baletmistrzów pp. Kołpikówny i Paplińskiego. — Ceny wstępu na Akademię zniżone. Bilety do nabycia w biurze Komitetu Obchodu, ul. Czarnieckiego 1, I p., a w dniu Akademii w Kasie Teatru.

———

Premiowane książeczki P. K. O.

Dnia 25 kwietnia 1938 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 41-sze z rzędu publiczne losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II.

Po zł. 1.000.— otrzymają właściciela następujących książeczek: Nr. nr. 52391 54605 35279 56652 60645 61311 62215 63193 64546 65490 65991 66369 68588 72235 73758 78990 80182 85111 85676 86555 90153 90705 91263 92014 92832 94192 94343 94272 96883 98637 98675 100608 102204 103860 104523 105577 106811 107119 107500 108688 108801 109685 109806 109908 112764 113292 113507 113923 114835 118462 118580 118838 118893.

Książeczka premiowana serii I-ej wylosowana dawniej a nie zrealizowana: nr. 69101.

TEATR

— „NASZE MIASTO". Dzisiaj 27 oraz w sobotę 29 bm. w Teatrze W. sztuka Wildera pt. „Nasze Miasto" w reżyserii i inscenizacji L. Schillera.

— „OBRONA KSANTYNY". Jutro 28 bm. w Teatrze W. komedia L. H. Morstina pt. „Obrona Ksantypy" w reżyserii E. Wierzcińskiego. W rolach głównych pp.: T. Suchecka, G. Oranowska, H. Dworzyńska, W. Klecki, R. Hierowski, M. Węgrzyn, Wł. Staszewski, M. Szpakiewcz, W. Nieprzewski, Wł. Ratschka, J. Staszewski, K. Lewicki i T. Woźniak.

— „PIĘCIORACZKI WARSZAWSKIE". W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę (popołudniu i wieczorem) w Teatrze Rozm. rewelacyjna rewia satyry politycznej w 16 obrazach pt. „Coś wisi w powietrzu" z udziałem najwybitniejszych sił sceny i ekranu z L. Żelichowską, J. Andrzejewską, K. Krukowskim. R. Gierasińskim i K. Konwiczem Pawłowskim. Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

— UWAGA. Dyrekcja Teatrów M. zawiadamia PT. Publiczność, iż z dniem 1-go maja br. przedstawienia wieczorne w Teatrach M. rozpoczynać się będą o godz. 20-tej, zaś popołudniowe o godz. 16-tej.

* * *

— STARANIEM ZW. TEATRÓW I CHÓRÓW LUDOWYCH z początkiem maja br. w sali posejmowej przy pl. Krakowskim 12 rozpocznie swe występy wspaniały Teatr Marionetek Juliusza Glatty'ego. Po ślicznej Szopce Krakowskiej będzie to druga piękna i wartościowa impreza godna widzenia.

RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE. Czwartek, 27. bm.: 18.00 Lw. „10-lecie Związku Pracy Obyw. Kobiet" — red. Pełeńska. — 19.25 Budujmy silne lotnictwo. — 19.45 Koncert rozrywkowy. — 22.05 Lw. „W świetlicy dla bezrobotnych" — transm. z zakładu OO. Albertynów — sprawozdawca K. Wajda.

ODCZYTY I WYSTAWY

— POLSKIE TOW. EKONOMICZNE komunikuje, że odczyt pt. „Zagadnienie uprzemysłowienia krajów rolniczych" wygłosi prof. dr Czesław Strzeszewski z Lublina 29 bm. o godz. 18-tej w wielkiej sali Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie przy ul. Akademickiej 17.

— RODZINA WOJSKOWA zaprasza wszystkie członkinie na odczyt p. dr Eug. Żegoty Kniażewskiego pt. „Przeobrażenia somatyczne i psychiczne wieku dojrzewania", który odbędzie się 27 bm. o godz. 17 w Kasynie garnizonowym, ul. Jabłonowskich 30.

— TOW PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH we Lwowie, pragnąc uczcić pamięć znakomitego artysty malarza prof. Teodora Axentowicza, urządza w salonach Pałacu Sztuki na pl. Targów Wsch. pośmiertną wystawę i w tym celu zwraca się do PT. Pu

(Dalszy ciąg na str. 9-tej)

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Propaganda na rzecz P. O. P.

W nadchodzącą niedzielę, z polecenia Zarządu Głównego LOPP odbędą się dla ludności cywilnej pokazy jednostek lotniczych i artylerii przeciwlotniczej, mające na celu propagandę Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Pokazy te odbędą się we wszystkich miastach wojewódzkich i większych miastach powiatowych.

W niedzielę dnia 30 bm. z lotniska w Skniłowie wyruszą eskadry samolotów, które przelecą kolejno: nad Złoczowem, Tarnopolem (godzina przylotu 10.55), Trembowlą, Czortkowem (godz. 11.15), Stanisławowem (godz. 11.40), Kałuszem, Stryjem (g. 12), Drohobyczem, Samborem, Przemyślem (g. 12.30), wykonując kolejno nad miastami ewolucje lotnicze. Około godz. 13 eskadry znajdą się ponownie nad Lwowem, gdzie wykonają również dłuższe ewolucje.

Równocześnie we Lwowie ulicami miasta przejadą baterie artylerii przeciwlotniczej, zatrzymując się w kilku punktach miasta. W punktach tych koncertować będą orkiestry cywilne i wojskowe, a prelegenci wygłoszą krótkie propagandowe przemówienia na rzecz akcji subskrypcyjnej P. O. P., zaś obsługa bateryj artylerii przeciwlotniczej wykona dla publiczności krótki pokaz sprawności bojowej. Na ul. Pełczyńskiej ustawione będą działa przeciwlotnicze, które będą markować obronę przed atakiem samolotów, które znajdą się nad Lwowem ok. godz. 13.

Objazd baterii artylerii przeciwlotniczej rozpocznie się o godz. 10.30 spod kościoła św. Elżbiety. Następnie baterie te skierują się na punkty obok kościoła św. Anny, Teatru, Rynku, pl. Mariackiego, pl. Akademickiego, D. O. K. i kościoła św. Antoniego.

(Dalszy ciąg ze str. 8-mej)

bliczności z uprzejmą prośbą o łaskawe wypożyczenie Towarzystwu za gwarancyjnym listem obrazów mistrza. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje codziennie sekretariat od 10—15 plac Mariacki 9, I. p., tel. 262-64 do 30 bm.

ZEBRANIA

— XII. ZEBRANIE DYSKUSYJNE Klubu dyskusyjnego Związku Legionistów Polskich odbędzie się w piątek, 28. bm. o g. 18.30 w lokalu Zarządu Okręgu Związku Legionistów Polskich przy ul. Kopernika 42 a I. p. Prelekcję na temat „Rola towarzystw, organizacyj i Państwa w stosunku do obywatela" wygłosi H. Błażewski, nacz. Kur. OSL. Wstęp wolny.

RÓŻNE

— NOWENNA KU CZCI NAJŚW. PANNY MARII KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ na intencję Ojczyzny odprawiać się będzie od 29. IV. — 7. V. w Bazylice Metrop. we Lwowie o godz. 19-tej przed cudownym obrazem Matki Boskiej Łaskawej. Od tego dnia do 1 września włącznie nabożeństwo wieczorne o 19-tej.

— ZARZĄD POL. STOW. KOBIET z wyższym wykształceniem zawiadamia swoje członkinie, że pogawędka o sprawach aktualnych przy herbatce odbędzie się w piątek 28 bm. o godz. 6.30 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Batorego 38.

— „DZIEŃ LASU". Dorocznym zwyczajem Komitet obchodu „Dnia Lasu" z inicjatywy Zw. Leśników R. P. Oddz. Lwów urządza w ostatnią sobotę kwietnia, 29. IV. „Dzień Lasu". Poza pogadankami w szkołach na temat lasu, odbędzie się o 9.30 uroczystość na błoniach Janowskich dla szerszej publiczności z symbolicznym sadzeniem drzew. Popołudniu od 14—14.45 odbędzie się w P. R. audycja słowno-muzyczna, którą urozmaici oprócz odczytu inż. Szromby występ Chóru Technickiego, Szczepko i Tońko oraz muzyka z płyt. Bliższe szczegóły programu w afiszach.

— UROCZYSTOŚCI 3-MAJOWE. Wśród tegorocznych imprez na dzień Święta Państwowego 3-go Maja wybija się na czoło Wielka Zabawa Wiosenna TSL., urządzona staraniem Komitetu Pań pod hasłem: „Snopków — TSL-owi". Na zabawie tej we wtorek 2 maja o 21.30 w salach Kasyna i Koła Lit.Art. daje sobie rendez-vous cały Lwów. Zaproszenia wydaje codziennie Sekretariat Zarządu Gł. TSL., Czarnieckiego 1, II. p.

— HOŁD KILIŃSKIEMU. Kwietniowe zwycięstwo ludu warszawskiego pod wodzą szewca płk. Jana Kilińskiego obchodzone będzie jak rokrocznie we Lwowie 30 bm. nabożeństwem w kościele OO. Bernardynów o 9-tej, złożeniem wieńca u stóp pomnika w Parku Kilińskiego, zebraniem i iluminacją pomnika. Wszyscy Polacy powinni wziąć udział w uroczystościach.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 22 do 28 kwietnia br.:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Margulies, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Porażyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84

12 lat więzienia — za spalenie człowieka

(§) W lwowskim Sądzie Okręgowym zapadł wczoraj wyrok w głośnej sprawie 35-letniego dozorcy budowlanego Mikołaja Sawickiego, który — jak o tym przed miesiącem obszernie pisaliśmy — w nocy na 22 grudnia ub. r. spalił w baraku przy ul. Karpackiej 13 swojego „przyjaciela" robotnika Władysława Liwacza.

Tragedia rozegrała się o godz. 10 wieczorem, po wyjściu z restauracji, gdzie oskarżony zabawiał się z Liwaczem i Józefem Pucelikiem. Po libacji, mocno „zakrapianej" alkoholem, trzej towarzysze wyszli na ulicę, gdzie pokłócili się, wymyślając sobie wzajemnie i grożąc sobie. Po dojściu do ulicy Karpackiej, Liwacz, który bał najbardziej pijany, nie chciał się rozstać z Sawickim i prosił go, żeby mu wybaczył jakąś krzywdę. Sawicki nie zgodził się na to. Wkońcu, gdy zbliżyli się do baraku, w którym Sawicki, jako dozorca, nocował — rozegrał się dramat Liwacza. Sawicki pchnął go do baraku, krzycząc, że go spali. Towarzyszący im Pucelik udał się tymczasem do znajdującego się w pobliżu domu. W kilka minut później z okna swojego mieszkania zauważył wydobywające się z baraku kłęby dymu i płomienie. Okazało się, że Sawicki wykonał swoją groźbę. Wepchniętego do wnętrza Liwacza zamknął na skobel, podpalając przed tym słomę w baraku. Liwacz spalił się żywcem.

Przed Sądem Sawicki wypierał się winy, twierdząc, że to Liwacz sam, będąc pijany, podpalił słomę w baraku. Świadkowie zeznali jednak co innego. Sawicki, który również był bardzo pijany, krzyczał podczas pożaru, że to on podpalił Liwacza za jakąś krzywdę, czy kradzież, jakiej rzekomo dokonać miał Liwacz.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał Sawickiego na 12 lat więzienia.

Jazda „na gapę" kwitnie

(a) W dniu wczorajszym przytrzymani zostali na głównym dworcu za jazdę pociągiem bez biletu: Michał Fedczyszyn, liczący 21 lat, robotnik z Zimnej Wody, Tomasz Kuzyk, robotnik, z Drozdowic, w powiecie gródeckim, Bazyli Dmyterko, włościanin z Mostek, Piotr Kulczycki, szewc z Dobrostan i Piotr Łapan z Żornisk. Rzecz charakterystyczna, iż wszyscy wymienieni, którzy bojko tują kasę kolejową i dopuszczają się sie oszustwa na szkodę Skarbu Państwa, należą do mniejszości narodowej.

Mania zamachów samobójczych

(a) Dzień wczorajszy przyniósł znów szereg zamachów samobójczych. Tuż przed północą aleją główną na Wysokim Zamku przechodzili Bernard Schimmel i Marian Tuziak, którzy u jej wylotu zauważyli leżącą na trawniku kobietę, która — jak okazało się — usiłowała pozbawić się życia przez zażycie większej ilości proszków nasennych. Obaj wymienieni przenieśli desperatkę do Komisariatu IV P. P., skąd zawezwano Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło ją do szpitala powszechnego. Zamachu usiłowała dokonać Bronisława Chałupa (ul. Blacharska 21). Powodu targnięcia się na życie nie ustalono. — W drugim wypadku targnęła się na życie w hotelu „Apollo" (ul. Kamińskiego 7) młoda kobieta, która w pierwszej chwili podała, iż nazywa się Anastazja Wilczek. Desperatkę, która zażyła większą ilość „Kogutków", przewieziono do szpitala, gdzie okazało się, że jest nią Anastazja Dębicka, służąca. Odmówiła ona wskazania swego miejsca zamieszkania a zapytana o przyczynę podania w hotelu fałszywego nazwiska, oświadczyła iż nie chciała, by o zamachu samobójczym dowiedziała się jej pracodawczyni. Jako powód targnięcia się na życie podała „rozstrój nerwowy i niechęć do życia". — Trzeci wypadek zamachu samobójczego miał epilog śmiertelny. Tadeusz Romanowski, liczący 20 lat, uczeń krawiecki, zwolniony przed kilku dniami z pracy, zamieszkały w Bursie im. Dekerta (ul. Neumana 5) rzucił się wczoraj późnym wieczorem z II p. gmachu bursy na bruk i doznał tak ciężkich obrażeń, iż w kilkanaście minut później zakończył życie. Na polecenie lekarza dzielnicowego zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej. Powodem miała być niechęć do życia. — Wreszcie w hotelu „Splendid" (ul. Rzeźnicka 6) o nieustalonej godzinie w dniu wczorajszym wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia Józef Parfański, liczący 24 lat, robotnik, zamieszkały przy ul. Rokitniańskiej l. 28. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej. Powód nie ustalony. Przy denacie znaleziono list, który wskazuje, iż wymieniony już dwukrotnie usiłował pozbawić się życia i prosił, by nikogo o jego śmierć nie winić. — Piąty wypadek notowano wczoraj w południe na Wałach Hetmańskich, gdzie 19-letni uczeń Józef U. w zamiarze samobójczym usiłował otruć się jodyną.

Znaczna kradzież w składzie żelaza

(a) Nieznani sprawcy dostali się ubiegłej nocy do składu żelaza Mojżesza Steinkausa (ul. Tokarzewskiego 14), gdzie skradli rozmaite części składowe motorów, łożyska kompozycyjne oraz inne materiały żelazne

Nieuczciwy wychowawca

(§) Do jednej z burs lwowskich przyjęty został 20-letni Józef S., któremu powierzono odpowiedzialne stanowisko wychowawcy, dając mu za to skromne na ogół warunki 25 zł miesięcznie i utrzymanie. Młody „wychowawca" po objęciu swojego stanowiska, na które dostał się zresztą dzięki zapewnieniu, że posiada odpowiednie kwalifikacje, a których w rzeczywistości nie posiadał, dopuścił się w krótkim czasie kilku nadużyć pieniężnych. M. in. przywłaszczył sobie 50 zł i sprzedał 200 biletów kinowych, za które też przywłaszczył sobie 50 zł.

Sąd skazał nieuczciwego „wychowawcę" na rok więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku na 5 lat pod warunkiem, że wkrótce zwróci pieniądze. Charakterystyczne, że p. J. S. tłumaczył się przed Sądem, że do popełnienia wszystkich nadużyć skłoniła go niedawno poznana przez niego kobieta.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Porajski Erazm, dyr. cukrowni — Równe. Hr. Krasicki Antoni, wł. dóbr — Lesko. Prokopowicz Kazimierz, korespondent — Berlin. Fürth Benjamin, kupiec — Budapeszt. Korwin-Pawłowski Jan, wł. dóbr — Tarnawatka. Oppenheim Henryk, przemysł. — Warszawa. Collom George, przemysł. — Londyn. Borowicz Józef, dyrektor — Drohobycz. Jędrzejowski Edward, inżynier — Glinik Mariamp. Kołodziej Władysław, inż. — Czechowice. Pohorecki Roman, rotmistrz — Grudziądz. Wagner Janusz, inż. — Warszawa. Horodyński Eustachy, wł. dóbr — Szczurowice. Heggenberger Marceli, agronom — Kraków. Kralewski Artur, fabrykant — Bielsko. Dr Dubanowicz Edward, profesor — Huta Szklana. Dr Hanisch Kurt, lekarz — Toruń. Makulski Tadeusz, inżynier — Kraków. Własczuk Henryk, przemysł. — Tomaszów. Maternowski Kazimierz, wł. dóbr — Jasienica Rosielna. Landau Izydor, przemysł. — Kraków. Kronstein Henryk, przemysł. — Lubieńce. Majewski Aleksander, kapitan pilot — Krosno. Schell Salomon, kupiec — Kraków. Huterer Oskar, przemysł. — Monasterzec. Dr Świstun Bohdan, lekarz — Tarnopol. Heimberger Karol, wł. dóbr — Czaple. Freund Maurycy, dyr. kopalni — Borysław. Woźniak Edward, dyrektor — Warszawa. Staniszewski Włodzimierz, urzędn. — Borysław. Horowitz Bianka, pryw. — Kołomyja. Pakszwer Henryk, kupiec — Warszawa. Kieszkowski Ludwik, inż. — Warszawa. Chodorowicz Jan, dyrektor — Warszawa. Szczepaniakowa Helena, żona kpt. — Turka n/Str. Feil Dagoberth, kupiec — Kraków. Statkiewicz Jerzy, inż. — Warszawa. Szeląg Józef, ppłk. — Tarnopol. Bester Otton, urzędnik — Kraków. Mangel Leon, kupiec — Zakopane. Witkowski Zbigniew, urzędn. — Tomaszów Lub. Nechwila Tadeusz, dyr. firmy „Singer" — Warszawa. Eymontowa Stanisława, pryw. — Równe. Gożański Michał, inż. — Warszawa. Engel Karol, przemysł. — Monasterzec. Heller Edward, kupiec — Bielsko. Geller Abraham, kupiec — Tarnów. Zwoliński Gerard, urzędnik — Warszawa.

Złóż grosz na F. O. N.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Dziennik Ustaw R.P. Nr 37 z dnia 25 bm. zawiera m. in. tekst rozporządzenia Min. Skarbu o ulgach inwestycyjnych przy tworzeniu zapasów węgla.

Porozumienie węglowe angielsko-niemieckie, zawarte przed dwoma miesiącami, nie wejdzie w życie wskutek naprężonej sytuacji politycznej. Porozumienie to miało być zawiązkiem międzynarodowego kartelu węglowego.

Na rynku angielskim spadły ceny **bekonów**. Polski bekon kształtował się na poziomie 83 sh za 1 q.

Zwyżkę cen cukru zanotowano na **rynku angielskim**. Sądzić należy, że jest to wynik tendencji zakładów przemysłowych do tworzenia zapasów na wypadek wojny.

Trudną kwestią rozgraniczenia uprawnień aptek i drogeryj zajmował się ostatnio Związek Izb Przem.-Handlowych. Odpowiedni projekt zostanie przedłożony Min. Przem. i Handlu.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 26 kwietnia

Dewizy: Belgia 89.97, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 283G.62, Kopenhaga 111.53, Londyn 24.97, N. Jork 532 3/4, kabel 533 1/4. Oslo 125.52, Paryż 14.15, Sztokholm 128.08, Zurych 119.75, Mediolan 28.07, Montreal 531 1/4.

Tendencja niejednolita.

Waluty: Belgi belg. 89.97, dolary amer. 532 1/2, dol. kanad. 529, flor. hol. 283.62, franki franc. 14.15, fr. szwajc. 119.75, funty ang. 24.97, guld. gd. 100.25, kor. duńskie 111.53, kor. norw. 125.52, kor. szw. 128.72, liry wł. 16.90, marki fińskie 11.04, marki niem. srebrne 79.50.

Papiery: 4 i pół wewn. 61.50, 3 inwest. 1 em. 85.00, serie nie not., 2 em. 84.00, serie 87.00, 5 konwersyjna 67.00, 5 kolej. 63.00, 4 premj. dolar. 41.00. 4 konsolidac. 63.00, 62.50 ost. setki i drobne.

Tendencja nieco mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 115, im. 114, Cukier 38.50, Węgiel 37.25, 37.00, Lilpop 91.00, 92.50, Modrzejów 20.50, 20.75. Norblin 105.00, 106.00, Ostrowiec 83.50, 85.00, 84.50, Starachowice 57.00, Zieleniewski 69.00, Haberbusch 70.25.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 26. 4. N. Jork 468 3/16. Paryż 176.73, Mediolan 89.00, Bruksela 27.80, Zurych 20.83 3/4, Amsterdam 880, Oslo 19.90 1/8, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.41 1/2, Berlin 11.67.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż. 26. 4. Londyn 176.74 1/2, Mediolan 198.75, Bruksela 635.75, Zurych 848.

Paryż, 26. 4. N. Jork 37.75 1/4, Londyn 176.74 1/2, Mediolan 198.75, Bruksela 635.75, Zurych 848, Amsterdam 20.08. Berlin 15.15.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 26. 4. N. Jork 445 1/8, Londyn 20.83 1/2, Paryż 11.79, Mediolan 23.42 1/2, Belgia 75.00, Amsterdam 236.70, Oslo 104.70, Kopenhaga 93.02 1/2, Sztokholm 107.35, Berlin 178.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 26 kwietnia

Pszenica obrót 856 ton, tend. zniżkowa, żyto 411, ten. spok., jęczmień 1135, tend. spok., owies 110, tend. spok.

Ogólny obrót 4344 ton.

Pszenica czerwona jednolita zł. 21.50 do 21.75, zbierana 20.50—20.75, biała jednol. 21.50—21.75, zbierana 20.50—20.75, mąka pszenna śrutowa eksport 26.25—27.25, mak niebieski 87—90, szary 80—85.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

bez obrotów.

Zjazd gospodarczy w Poznaniu

Z okazji tegorocznych Targów poznańskich, zwołuje Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń kupieckich, Związek wielkopolski rzemieślników chrześcijańskich, oraz Związek popierania polskiego stanu posiadania, wielką konferencję gospodarczą, połączoną ze zjazdem sfer gospodarczych tych kupców i przemysłowców polskich, którzy przesiedlili się z zachodnich województw na nasze kresy wschodnie.

Na konferencjach tych omówione zostaną najżywotniejsze sprawy, dotyczące interesów polskiego stanu posiadania i unarodowienia życia gospodarczego.

Powyższy zjazd gospodarczy odbywać się będzie w dniu 2 maja o godzinie 11-tej w salach hotelu „Bazar" w Poznaniu.

Zniżki kolejowe 75 proc., karta uczestnictwa 3 zł 50 gr., uprawniająca do bezpłatnego wstępu na Targi, zniżek tramwajowych, teatralnych, kin, hoteli.

Informacji udziela Związek Polski w Poznaniu, ul. Skarbowa 5.

Manifestacja polskiego sportu

Narodowe biegi na przełaj

W roku bieżącym Państwowy Urząd W. F. i P. W. wprowadził nowy regulamin narodowych biegów na przełaj. Poczynione zmiany mają na celu nadać tej imprezie nie tylko charakter masowy i powszechny, lecz umożliwić drogą selekcji młodym talentom zmierzenie się z zawodnikami o wyższym poziomie.

W dniu 3 maja br. odbędą się narodowe biegi miejskie względnie powiatowe, które przeprowadzą komendy WF. i PW. przy współpracy organów PZLA.

Lwowski Okręgowy Związek L. A. polecił następującym organizacjom, należącym do PZLA. współpracę przy organizacji biegu: Kolbuszowa — Sokół, Przeworsk — Związek Strzelecki, Jarosław — WKS., Żurawica — Pancerni, Przemyśl — Podokręg Zachodni. Stryj — Komisja Porozumiewawcza (Sokół, Pogoń, Strzelec), Drohobycz — Junak, Borysław — Strzelec Stanisławów — Strzelec Górka, Żydaczów — Strzelec, Lwów — ŁOZLA.

Zgłoszenia do biegów miejskich względnie powiatowych wpłynąć muszą do komendy PW. i WF. we Lwowie do Lw. OZLA do dnia 1 maja br. — Lwów, Z. Strzałkowkiej, hala sportowa.

W biegach narodowych uczestniczyć mogą sportowcy zrzeszeni i niezrzeszeni, którzy ukończyli 18-ty rok życia, wykażą się zaświadczeniami stwierdzającymi należyte przygotowanie do biegu i świadectwem lekarskim o dobrym stanie zdrowia.

Dystans biegu na szczeblu miasta i powiatu wynosić ma 5 klm., dla juniorów od lat 16—18 3 klm.

Jak każdego roku Polskie Radio oddało się do dyspozycji organizatorów biegu. Sygnał do jednoczesnego we wszystkich miejscowościach startu dany będzie przed mikrofonem stacji raszyńskiej 3-go maja, tj. we środę o godzinie 16.20.

Rezultaty biegów będą podane przez radio tegoż dnia o g. 20.20. W tym celu poszczególni komendanci WF. i PW. zostali zobowiązani do podania telefonicznych meldunków Okręgowym Urzędom WF. i PW., które z kolei podadzą je właściwym rozgłośniom.

Rozgłośnia lwowska PR. poda wyniki z terenu województwa stanisławowskiego, tarnopolskiego i lwowskiego. Szczegóły organizacji biegu podawane są codziennie przez Polskie Radio w ramach ogólnopolskich wiadomości sportowych o g. 20.50. a przez Rozgłośnię lwowską w ramach lokalnych wiadomości sportowych.

Zarząd Lw. OZLA poleca wszystkim organizacjom sobie podległym jak najdalej idącą współpracę z organami PW. i WF. przy przeprowadzeniu miejskich względnie powiatowych biegów na przełaj.

JAK BĘDZIE WE LWOWIE?

We Lwowie miejski narodowy bieg na przełaj odbędzie się 3 maja br. Start o godz. 16.20 z placu Targów Wschodnich obok radiostacji. Zbiórka zawodników o g. 15-tej. Zgłoszenia do biegu należy kierować do sekretariatu LOZLA, względnie oddawać woźnym Okr. Ośrodka WF., którzy pełnią dyżur przez całą dobę — najdalej do dnia 1 maja br.

Dystans biegu dla seniorów — 5 klm., dla młodzieży szkół średnich o nagrodę przechodnią Obwodowej Komendy PW. — 3 km

W dniu 14 maja br. odbędą się Okręgowe biegi narodowe na przełaj, w których uczestniczyć będzie 10 pierwszych, sklasyfikowanych z każdego biegu powiatowego lub miejskiego.

We Lwowie bieg zorganizuje Okręgowy Urząd WF. i PW. wspólnie z LOZLA. W Przemyślu Okr. Urząd wspólnie z Podokręgiem Zachodnim LOZLA.

Uczestnicy biegów powiatowych względnie miejskich otrzymają posiłki staraniem Komitetu organizacyjnego. w biegach okręgowych i w biegu centralnym koszty wyżywienia uczestników pokrywa Państw. Urząd WF. i PW. Zawodnicy zakwaterowani zostaną staraniem organizatorów.

OŻYWIENIE WŚRÓD LEKKOATLETÓW

Treningowy bieg naprzełaj młodzieży szkół średnich i juniorów, na dystansie około 3 klm. odbędzie się we Lwowie na boisku Czarnych w sobotę dnia 29 bm. o 16.30. Organizację biegu przeprowadza p. prof. Kamiński z Gimn. XI-go. Zgłoszenia do biegu na starcie.

* * *

Międzyklubowe zawody lekko-atletyczne panów organizuje w niedzielę dnia 30 bm. o 10-tej na boisku Pogoni LOZLA.

Konkurencje: 100, 200, 800, 1.500 i 5.000 mtr., skoki w dal i w wyż, rzuty dyskiem, kulą i oszczepem.

Zgłoszenia do soboty do godz. 20 w sekretariacie LOZLA. Wpisowe od konkurencji 20 gr.

O NAGRODĘ PRZECHODNIĄ

Drużynowy trójmecz juniorów o nagrodę przechodnią kierownika Okr. Urzędu WF. i PW. odbędzie się w niedzielę, 30 bm. na boisku Pogoni o 10-tej.

Konkurencje: 100 mtr., skok w dal, rzut oszczepem 600 grm. Wpisowe od zawodnika 50 groszy. — Drużyna składa się z 6-ciu zawodników. Punkty oblicza się według tabeli fińskiej. Zgłoszenia drużyn do LOZLA najpóźniej do soboty, 29 bm.

Godziny urzędowe sekretariatu LOZLA ustala się na wtorki i czwartki od godziny 18-19. Lokal mieści się w Hali sportowej ul. Z. Strzałkowskiej 3.

KOMUNIKAT ZARZĄDU OKRĘGU VI. Z. S.

W związku z notatkami, jakie pojawiły się ostatnio w „Il. Expressie Wieczornym" i „Niedzieli Rano" w sprawie likwidacji Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego we Lwowie, Zarząd Okręgu VI. Z. S. komunikuje: Klub Sportowy Z. S. po dłuższym czasokresie, pozostawionym mu do sanacji przez komisaryczny Zarząd Klubu, nie okazawszy w dalszym ciągu, mimo licznych upomnień, należytej więzi i prężności organizacyjnej, został uchwałą Zarządu Okręgu VI. Zw. Strzel. z dnia 17 lutego 1939 zlikwidowany na zasadzie par. 38 statutu Z. S. oraz regulaminu ogólnego część III. ust. B. par. 23 i 25. Członkom rozwiązanego Klubu pozostawiono swobodę decyzji w przejściu do innego Oddziału Z. S. Podkreślić należy, że decyzja Zarządu Okręgu VI. Z. S. zapadła po wyczerpaniu wszelkich środków, wśród których była propozycja fuzji z Oddziałem Z. S. im. gen. Rożena, który zajmuje się specjalnie sportem. Propozycja ta jednakże nie została przyjęta przez Zarząd Klubu Sportowego Z. S.

Zarząd i Komenda VI. Okręgu Z. S. zaznacza, że sprawa likwidacji Klubu jest wewnętrzną sprawą organizacyjną i nie może być dyskutowana na łamach prasy.

A. E. W. MASON

KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. BUKOWSKIEJ

94

— Tylko — rzekła w końcu — że ja mam jak najgorszą opinię o apostołach.

Dr Moldanus aż podskoczył. Był przerażony, zgorszony.

— Wasza wysokość nie mówi tego poważnie... — rzekł.

— Zupełnie poważnie, doktorze, — odpowiedziała księżna Zofia, prostując się jeszcze bardziej. — Apostołowie mieli pod nosem gotową odpowiedź na wielką tajemnicę, która zaprząta świat poprzez wszystkie wieki i zaprzątać go będzie do końca czasów. Łazarz wstał z grobu, — tu przytoczyła zadziwiająco czystym akcentem słowa angielskiego poety: „Nieodkryty świat, z którego żaden podróżny nie powraca". Otóż apostołowie, kochany doktorze, znali podróżnego, który powrócił z tego kraju, i nigdy nie pomyśleli o tym, żeby go zapytać, jak tam jest. Niektórzy niemądrzy ludzie uważają, że nie jestem zbyt gorliwa w rzeczach wiary. Gdyby jednak Łazarz zjawił się w Herrenhausen, nie wyszedłby stąd tak łatwo, nie powiedziawszy mi wprzód, co mu się przytrafiło po śmierci.

Skinęła żywo głową w stronę nieszczęśliwego doktora, który znalazł się jakby między młotem a kowadłem między swoim szacunkiem dla księżnej, a zgorszeniem z powodu jej zbyt swobodnego języka.

— Pani — bełkotał — są tajemnice, których nigdy nie będziemy znali.

— Wiem o tym — powiedziała księżna i mały uśmieszek satysfakcji z powodu jego zmieszania pojawił się na jej ustach.

— Dla naszego dobra, — dodał doktór.

— Bardzo wątpię, — rzekła księżna. Przestraszyła go i obudziła w nim mnóstwo wątpliwości. Odczuwała taką samą złośliwą radość, jak psotny chłopiec, który wepchnął starszego pana w ubraniu do wody i przypatruje się jego usiłowaniom wydobycia się na ląd. Ale wreszcie wybawiła dra Moldanusa z kłopotu, zwracając się do niego kilku łaskawymi słowy, w których wspomniała o budującym wpływie, jaki wizyta jego miała na nią, po czym pożegnała go. W najlepszym humorze zwróciła się teraz do Antoniego, zasypując go pytaniami o swój rodzinny kraj, bo za taki raczyła uważać Anglię.

— Wasza wysokość, — odrzekł Antoni skromnie. — Nie znam ważnych osobistości mojej ojczyzny i nie mam pojęcia o jej ważnych sprawach.

Ale księżnej nie o politykę chodziło. Utrzymywała bardzo ożywioną korespondencję nie tylko z filozofami, ale również z królem i dworem londyńskim. Od Antoniego chciała otrzymać tylko obraz życia codziennego na wsi, chciała wiedzieć, jakie są jego własne przekonania polityczne i czy był bardzo oddany koronie.

O wszystkim tym mógł jej dostarczyć zadowalających informacyj. Widział przy tej sposobności, jak nadzieje jej przezwyciężały wszystkie przeszkody, dzielące ją od tego odległego dziedzictwa tronu i odkrył w tej nadziei rozwiązanie zagadki jej życia. Jej zachowanie się, pełne powagi i godności, ciągłe zaostrzanie inteligencji w obcowaniu z najbystrzejszymi umysłami owych czasów, jej niechęć mieszania się do małostkowej polityki Hanoweru, jej doskonały humor, nawet małe pułapki, zastawiane na tak wybitnych uczonych, jak dr Moldanus, pozwalały się domyślać, że z premedytacją przygotowywała się do zajęcia tego upragnionego miejsca.

— Ona ma zamiar zostać drugą Elżbietą angielską, — zauważył Craston w powozie, w drodze powrotnej do Hanoweru. Sir Henryk spojrzał na niego bystro i dostrzegł na jego twarzy nowy wyraz zainteresowania.

— Co to za dom? — zapytał młodzieniec, wskazując na pałac, który mijali po lewej stronie drogi.

(C. d. n.).

DANINA NA POMOC ZIMOWĄ JEST NAJPIERWSZYM OBOWIĄZKIEM OBYWATELA

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Poselskie wiece sprawozdawcze w pow. rawskim, sokalskim i lubaczowskim

Na terenie powiatu rawskiego, sokalskiego i lubaczowskiego w czasie od 11 do 23 bm. odbyło się 14 wieców sprawozdawczych z udziałem posła Franciszka Górskiego. Wiece sprawozdawcze odbyły się w Rawie Ruskiej, Uhnowie, Niemirowie, Sokalu, Bełzie, Krystynopolu, Ostrowie, Tartakowie, Warężu, Oleszycach, Horyńcu, Lubaczowie, Cieszanowie i Narolu.

Na każdym z tych wieców, na których frekwencja była olbrzymia, przekraczająca częstokroć 800 osób, poseł Górski wygłaszał obszerne i rzeczowe przemówienia, dotyczące bieżących prac parlamentu, analizował obecną politykę wewnętrzną, jak również politykę zagraniczną, dzięki celowości której stanowisko Polski na terenie międzynarodowym zostało bardzo wzmocnione. Poseł Górski w swoich przemówieniach omawiał wreszcie konieczność zespolenia się wszystkich twórczych sił polskich pod sztandarem Obronności Państwa, jak również omawiał znaczenie, cele i zadania Obozu Zjednoczenia Narodowego jako organizacji, powołanej z woli Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza.

Po przemówieniach posła Górskiego wywiązała się zdrowa i stojąca na odpowiednim poziomie dyskusja, w której zabierały głos osoby o różnych zapatrywaniach politycznych. Dyskusje te, w których obywatele wypowiadali swoje żale bez żadnego skrępowania, dały możność p. posłowi Górskiemu zorientowania się w panującej sytuacji na terenie trzech powiatów, jak również zapoznania się z potrzebami tamtejszych mieszkańców.

Wojsko polskie opiekuje się szkołami

Społeczeństwo polskie coraz żywiej interesuje się szkołami na Ziemiach Wschodnich, a szczególniej na terenie Polesia i województwa stanisławowskiego, gdzie wyjątkowa nędza ludności fatalnie odbija się na stanie szkolnictwa. Najwyższą i najbardziej wydajną pomoc otrzymują szkoły z terenu Ziem Wschodnich od Armii polskiej. Prawie nie ma miesiąca, żeby któryś z pułków nie wyraził gotowości opiekowania się jedną lub nawet kilkoma szkołami.

Oto ostatnio na zebraniu pracownicy pułku lotniczego na Okęciu postanowili założyć Komitet Opieki nad Szkołą na Ziemiach Wschodnich. Szkołą, którą Komitet będzie się opiekował — jest powszechna szkoła w Przeroślu pod Nadwórną.

Z Drohobycza

Przed wyborami do Rady miejskiej

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Rady miejskiej w Drohobyczu odbywają się liczne konferencje celem ułożenia list kandydatów. Jak się dowiadujemy, dojdzie do utworzenia jednego bloku polskiego.

Członkami Gł. Komisji wyborczej w Drohobyczu zostali mianowani przez Zarząd miejski, niezależnie od członków mianowanych przez Województwo: dr Czubaty Włodzimierz, dr Fichman Aron, dyr. Piotrowicz Stanisław, nacz. dr Bułat Jarosław, dyr. Baranyk Michał i dyr. Samuel Rothenberg. Członkami Okręg. Komisyj wyborczych zostali mianowani: Nr I — dr Gerstenfeld Jakub, mgr Kozak Mieczysław i mgr Witwicki Igor; Nr II — dr Sawojka Roman, Ruhrberg Wilhelm i inż. Skałecki Zygmunt; Nr III — prok. Bildziukiewicz Stanisław, dr Niżankowski Zenon i dr Rudörfer Michał; Nr IV — dr Kupferberg Bruno, adw. Kobryn Włodzimierz i Dąbrowski Karol; Nr V — Pańczyszyn Julian, Rosenblatt Izak i podkom. Wilski Jerzy; Nr VI — Hładyłowicz Teofil, inż. Spanier Bernard i Urbanowicz Mieczysław; Nr VII — dr Haendel Leon, mgr Jasienicki Stanisław i dr Wójcik Tadeusz. Ponadto mianowano taką ilość zastępców członków 19 Komisyj Obwodowych, których nazwiska ze względu na brak miejsca nie podajemy.

Z Rudek

Wybory do Rad miejskich

W dniu 14 maja odbędą sie wybory do Rady miejskiej w Rudkach, w dniu 21 maja w Komarnie. Miasto Rudki zostało podzielone na 5 okręgów wyborczych. Zainteresowanie wyborami jest duże. Ogólnie przewiduje się wysta-

Ze Zborowa

BÓJKA NA TLE OSOBISTYCH PORACHUNKÓW. W czasie bójki na tle osobistych porachunków Piotr Huzar z Hodowa pow. zborowskiego przeciął kosą z tyłu kark Wasylowi Wołoszynowi, którego w stanie groźnym odwieziono do szpitala w Brzeżanach.

Z Przemyśla

SERIA POŻARÓW W POWIECIE PRZEMYSKIM. Kroniki policyjne notują ostatnio poważniejsze wypadki pożarów w powiecie przemyskim. W Cisowej majątku Polskiej Akademii Umiejętności spłonął młody dwumorgowy las, należący do „kultury leśnej". W majątku ks. Anny Lubomirskiej wybuchł pożar w domu przeznaczonym dla służby. Ogień po dłuższej akcji ratunkowej ugaszono. Przyczyny pożaru nie zdołano ustalić.

Z Przeworska

Dnia 25 bm. w lokalu Związku drobnych plantatorów buraka cukrowego w Przeworsku odbyło się doroczne walne zebranie plantatorów buraka cukrowgeo przy obecności około 60 delegatów, reprezentujących 7.400 członków.

Na zebraniu obecny był starosta powiatowy mgr M. Sienkiewicz z Przeworska.

Zebraniu przewodniczył poseł na Sejm J. Pieniążek z Przeworska.

Po złożeniu sprawozdania z działalności Zarządu i Komisji rewizyjnej, na wniosek prezesa posła Pieniążka uchwalono jednogłośnie opodatkować się na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, przeznaczając 5 gr od 100 kg dostarczonego do cukrowni w Przeworsku buraka cukrowego.

Spodziewana z tego kwota wyniesie około 12.000 zł, z czego 10.000 zł postanowiono przesłać na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, zaś 2.000 zł na F.O.N.

Starosta w swym przemówieniu zapoznał zebranych ze stanem pożyczki na terenie powiatu, podnosząc pozytywne ustosunkowanie się społeczeństwa do tej akcji, oraz podziękował zebranym za powziętą uchwałę.

PROGRAM radiowy

CZWARTEK, 27 KWIETNIA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiad. poranne. — 11.00 Poranek muz. dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Pogadanka dla młodzieży. — 15.15 „Kobieta współczesna" — dialog w oprac. E. Grocholskiej. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.05 Wiad. gospod. — 16.20 Odczyt dla młodzieży lic. — 16.40 Recit. organowy Wł. Kalinowskiego. — 17.10 Informacje. — 17.15 „Żywe laboratorium" — F. Bardowa. — 17.25 Koncert mandolinistów. — 18.10 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.15 Lw. Pieśni w wyk. chóru centr. Zw. murarzy i robotn. budowl. pod kier. Wł. Szyłkiewicza. — 18.35 „Opowieść o Moniuszcze" — audycja w oprac. prof. dr Z. Jachimeckiego. — 19.25 Koncert rozrywkowy. — 20.00 Lw. Audycja dla wsi: „Jak prowadzić poletka w zespołach Przysp. Rolniczego" — inż. Polzer, Komunikat MTR. — 20.15 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor., Kom. śniegowy, Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Recit. skrzypka S. Vegh. — 21.40 Lw. „Lintang" — z powieści J. Bandrowskiego. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Lw. Transmisja z życia. — 22.25 Lw. Jubileusz K. Rychłowskiego: Prelekcja red. A. Nechaya, Przekłady jubilata w wyk. recytatorów. — 23.00 Dziennik wieczorny Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Bruksela flam. „Polska krew" — operetka Nedbala.
20.15 Radio Romania. Koncert symf. z Ateneum.
20.30 London Reg. Londyński festival muzyczny.
22.35 Droitwich. Konkurs londyńskich zespołów tanecznych.

PIĄTEK, 28 KWIETNIA

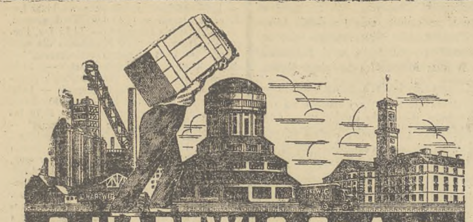
Godz. 6.56. Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni": Pogadanka insp. J. Kulzy, Porady, Wiadomości, Płyty. — 11.00 Lw. „Z życia żołnierzy" — audycja dla dzieci w oprac. W. Budzyńskiego. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Gazetka informacyjna" w jęz. ukr. red. Kowalewskiego. — 14.10 Lw. „Stanisław Moniuszko" — płyty. — 14.30 Lw. Fragment z książki E. Curie „Maria Curie-Skłodowska". — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 „Marzenie o skrzydłach" — słuchowisko Z. Kossak dla młodzieży. — 15.25 Poradnik sportowy. — 15.35 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi — ks. kap. Rękasa. — 16.35 Mozart: Divertimento na 2 klarnety i fagot. — 17.00 „Temperatury najwyższe i najniższe" — H. Gołąbówna. — 17.15 Recit. wiolincz. K. Wiłkomirskiego. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. Koncert kameralny: I. Lipczyńska, E. Towarnicki, R. Krupa, W. Halicz, P. Pszenyczka. — 18.30 „Miłość dar nieba zbyt drogi" — kurant staroświecki w oprac. St. Harasowskiej. — 19.00 Budujmy silne lotnictwo. — 19.20 Koncert rozrywkowy. — 19.45 Odczyt wojskowy. — 20.00 Audycja dla wsi. — 20.15 Lw. Koncert rozrywkowy c. d. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport. Nasz program na jutro. — 21.00 Chór P. R. Pieśni o morzu. — 21.15 Konc. sym. z Filh. Warsz. (E. Sauer). — 22.10 „Bohaterowie imperialni" — C. Straszewicz. — 22.45 Płyty. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 Sztutgart. „Walkiria" — Wagnera.
19.30 Sofia. „Manon" — Masseneta.
20.30 Paris PTT. Konc. symf. Sol. J. Thibaud.
21.00 Rzym. „Fedora" — opera Giordana (tr. z La Scali).
22.30 Kolonia. Koncert na fort. i ork. b-moll Czajkowskiego w wyk. A. Sienkiewicza.
23.00 Radio Paris. Koncert nocny.

OGŁOSZENIA

PŁASZCZE, KOSTIUMY i SUKNIE modele 4297 **OLBRZYMI WYBÓR** poleca znana z taniości firma **PAULINY MÜNZEROWEJ Lwów, Kopernika 17.**



C. HARTWIG Sp. Akc.
OFICJALNI EKSPEDYTORZY MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW w KATOWICACH • POZNANIU i LWOWIE
4313

KAPELUSZE MĘSKIE najnowszych fasonów — **czapki studenckie, wojskowe i sportowe** po cenach przystępnych poleca chrześcijańska Wytwórnia **JANA WITTMANA** Lwów plac Trybunalski 1 3633

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidnie i tanio
Wytwórnia i skład mebli Fr. Zieliński Lwów, KOŁĄTAJA 8. Telefon 228-10. 3338

Wolne posady

OGRODNIK
do kilkumorgowego sadu, prowadzenia ogrodu handlowego pod Lwowem, poszukiwany. — Tylko dokładna oferta, odpisy świadectw, do Administracji „Samodzielny". 11759

WYKWALIFIKOWANI
rymarze znajdą stałe zatrudnienie. Zgłoszenia pisemne: Zakład Przemysł. „Wawer", Kraków 14, ul. Widok 9. 11772

SŁUŻĄCA
Polka, młoda, ze świadectwam. potrzebna do małej rodziny. — Grochowska 51, m. 9. 11774

Posad poszukują

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

BUCHALTER-
bilansista — praktyka handlowa i rolna szuka odpowiedniej posady. Przyjmuje też prace ryczałtowe. Dobre referencje. Zgłoszenia do Administr. pod „Bilanse".

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KSIĄŻKA
o „TURULU", niedźwiedziu, Królu Karpackiej puszczy, nadawana przez Radio dla dzieci, z ilustracjami barwnymi w Księgarni A. Krawczyński — Lwów, Rutowskiego l. 9 stale do nabycia. Cena zł. 4.—. 4056

TYCZKI
TAŚMY MIERNICZE
poleca firma 2965
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P. K. O. 511.406

MŁOCARNIĘ
22 cale, motor 7 H. P. — czysto naftowy, mało używany, okazyjnie sprzedam. Wiadomość pocztówką: Łukasik, Koszlaki k. Podwołoczysk. 11767

DOM
z ogrodem, parcele, tanio sprzedam, Biłohorska 106, za Dworcem Głównym. 11770

FORTEPIANY, PIANINA FISHARMONIE



gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK**
Piłsudskiego 21, I. p. 3320

BUICKA
6-cylindrowego, odkrytego, po generalnym remoncie, — stan znakomity, sprzeda za 1.500 — Tartak, Magierów.

SPRZEDAM
kolejkę woskotorową podwójną, zmontowaną, łatwo przenośną z wózkami. Zgłoszenia Naftali Haber, Chodorów. 11768

MEBLE NA SPŁATY BEZ WEKSLI!
Zanim kupisz meble — wstąp i ogiądnij wytwórnię, suszarnię i tapicernię — która posiada stale na składzie: sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, tapczany i urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów. Wytwórnia mebli — Lwów, Sapiehy 8 w budynku Wystawy Maszyn. — Kredyt dwuletni! 4121

ANTENY centralne i zbiorowe solidnie i na dobrych warunkach wykonuje firma **Stanisław Chęć** Lwów, ŁYCZAKOWSKA 4. Telefon 118-55. 4130

WODY KWIATOWE



na wagę nowe modne zapachy. Perfumy krajowe i zagraniczne. Kremy, pudry, mydła. Pasty do zębów, wody do ust, szczoteczki do zębów — A. PAWLIK, Perfumeria, Lwów, ul. Hetmańska 6, tel. 108-60. 4039

OBRAZY
oryginały malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki
Salon Obrazów Malarzy Polskich
Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11
telefon 265-86 3900

WAGI,
Wciągi, Pompy, Obrabiarki, Narzędzia, Olejarnie, Transmisje, Wszelkie Maszyny — „PILOT", Lwów, Batorego 4. 11632

MEBLE kompletne sypialnie. jadalnie, pokoje kombinowane oraz pojedyncze części, tapczany, nowoczesne urządzenia kuchenne. Meble gięte, żelazne i tapicerowane w wielkim wyborze po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach — poleca **Fabryczny skad mebli STEIL i Ska**
Lwów, Kazimierza Wielkiego 28, tel. 264-13. 4235

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

TRZYPOKOJOWE
słoneczne, pełnokomfortowe pierwsze piętro, Grunwaldzka 12, do wynajęcia. 11786

OD 1 MAJA
do wynajęcia pokój luksusowo urządzony, telefon, łazienki, dla pana na stanowisku. Reymonta Nr. 14, m. 4. 11771

DO WYNAJĘCIA
elegancki pokój dwuosobowy, komfortowy z utrzymaniem przy lepszej rodzinie. Łyczakowska 50 m. osiem. 11765

TRZY POKOJE
hall, etażowe, centralne ogrzewanie, pełnokomfortowe na III piątrze, do wynajęcia. Zyblikiewicza 6 — między 3—5. 11777

PLAC AKADEMICKI 2
II. p. m. 6 komfortowy pokój umeblowany, — wejście z klatki. 11762

POKOJ
umeblowany wynajmę zaraz. Nowy Świat 18, mieszkanie osiem. 11764

DO WYNAJĘCIA
pięciopokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie, II. p. Kadecka 4. 11747

POKOJ
kuchnia, pełnokomfortowe, Abrahamowiczów osiemnaście, boczna Kadeckiej. Oglądać 4—6. 11766

BOCZKOWSKIEGO 5
Dwupokojowe mieszkanie do wynajęcia tylko rządowcom, tel. 217-96. 11763

TRZY POKOJE
kuchnia, komfort, weranda, ogródek, i 1 POKÓJ kawalerski ewent. z kuchnią — ul. Potockiego 71. 11781

CZTERY POKOJE
kuchnia, komfort, bez podatku lokatorskiego, zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 66. 11776

PEŁNOKOMFORTOWY
pokój z klatki, niekrępujący, dla eleganckiego pana wynajmę. Zgłoszenia telefonicznie 119-60. 11784

DWUPOKOJOWE
pełnokomfortowe — nowy dom, Dybowskiego 4, do wynajęcia. Tel. 239-90. 11780

DO WYNAJĘCIA
zaraz 4 pokoje zpn., wysoki parter, komfort, ulica Długosza 18. 11778

TRZY POKOJE
kuchnia, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajecia. Wiśniowieckich 6 a 11783

CZTERY POKOJE,
kuchnia, pełnokomfortowe, zaraz do wynajęcia. Ulica Sienkiewicza trzy — obok George'a. 11782

TRZY POKOJE
kuchnia, komfort, duże, słoneczne, zaraz. Modrzejewskiej 5. 11779

Różne

NA BIURO
kilkanaście pokoi w parterze lub pierwsze piętro, śródmieście, poszukuje poważna instytucja. — Zgłoszenia do Administracji pod „Pewny czynsz". 11775

RZADKA OKAZJA!
Otrzymaliśmy resztki nakładów bogato ilustrowanych monografij artystycznych wydawn. Sztuk Pięknych od 95 groszy. Zapasy nie wielkie. KSIĘGARNIA MAŁOPOLSKA, Lwów, Akademicka 16. Katalogi bezpłatnie. 3933



PLANY
wykonuje, kopiuje starannie wykwalifikowany rysownik-kreślarz. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Dziennika Polskiego" pod „Pantagraf".

ALBUMY
dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

USZCZELNIENIE
okien, drzwi, wykonuje tanio „Czystość". Proszę dzwonić 259-17. 2501

JANECZKO!
dlaczego nie jesz rosołu? — Ja nie będę jadła taką żółtą łyżką, tylko posrebrzoną przez „Galwanoplaster", Kopernika 14.

FIRANKI
TAPETY — DYWANY — MATERIE MEBLOWE
4185 TAPCZANY — MATERACE — ROLETY i t. p.
Projektowanie i wykonywanie kompletnych wnętrz we własnych zakładach tapicerskich i stolarskich
T. KYSIAK i SYNOWIE Lwów, pl. Smolki 4. Telef. 240-09 i 219-85

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 898/1/38, 14431/47 i 11902/48

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 10-go maja 1939 roku o godz. 9 tej w lokalu zobowiązanego we Lwowie, ulica Janowska 31, celem uregulowania należności Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) 5 warsztatów kilimkarskich z grzebieniami metalowymi 1.000 zł, 2) dwie szafy duże 150 zł, 3) 1 maszyna do czyszczenia wełny 1.600 zł, 4) 2 kilimy w desenie 50 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 10 maja 1939 r. od godz. 8 30 do godz. 9 tej w lokalu zobowiązanego we Lwowie, ul. Janowska 31.

Za Naczelnika Urzędu
Kierow. Działu Egzek.
Trędowicz

4316

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie na oślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym
„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. **W tekście od 6-tej** do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100 Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18 **Nekrologi: zł 0·50** za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — **Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44.** — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42 **Konto P. K. O. 506.250**

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. **Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15**